

Sygn. akt III AUa 1413/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2017 r.

**Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:**

Przewodniczący: SSA Anna Szczepaniak-Cicha ( spr. )

Sędziowie: SSA Janina Kacprzak

del. SSO Karol Kotyński

Protokolant: stażysta Aleksandra Białecka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 grudnia 2017 r. w Ł.

**sprawy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością**

**w W.**

**przy udziale zainteresowanych: B. C., I. K. (1), A. M., G. Ś., (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.**

**przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.**

**o podleganie ubezpieczeniom społecznym**

**na skutek apelacji (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością**

**w W.**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim**

**z dnia 16 czerwca 2016 r. sygn. akt V U 5464/14**

- 1. uchyla zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i sprawę przekazuje Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T. do ponownego rozpoznania;**
- 2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.**

Sygn. akt III AUa 1413/16

## UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 19 maja 2014 r. numer (...), (...), (...), (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. ustalił, że:

1. B. C. z tytułu zatrudnienia na podstawie umów zlecenia u płatnika składek (...) Spółki z o.o. z siedzibą w P. podlega ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 1 października 2011 r. do 30 czerwca 2013 r. i ustalił podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i wypadkowe B. C. w tym okresie;

2. I. K. (1) z tytułu zatrudnienia na podstawie umów zlecenia u płatnika składek (...) Spółki z o.o. z siedzibą w P. podlega ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 3 stycznia 2012 r. do 30 czerwca 2013 r. i ustalił podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i wypadkowe I. K. (1) w tym okresie;
3. A. M. z tytułu zatrudnienia na podstawie umów zlecenia u płatnika składek (...) Spółki z o.o. z siedzibą w P. podlega ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 13 stycznia 2012 r. do 17 czerwca 2013 r. i ustalił podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i wypadkowe A. M. w tym okresie;
4. G. Ś. z tytułu zatrudnienia na podstawie umów zlecenia u płatnika składek (...) Spółki z o.o. z siedzibą w P. podlega ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 3 stycznia 2012 r. do 31 lipca 2013 r. i ustalił podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i wypadkowe G. Ś. w tym okresie.

Od powyższych decyzji odwołała się Spółka (...) wnosząc o zmianę decyzji przez ustalenie, że zainteresowane: B. C. w okresie od 1 października 2011 r. do 30 czerwca 2013 r., I. K. (1) w okresie od 3 stycznia 2012 r. do 30 czerwca 2013 r., A. M. w okresie od 13 stycznia 2012 r. do 17 czerwca 2013 r., G. Ś. w okresie od 3 stycznia 2012 r. do 31 lipca 2013 r. z tytułu umów zlecenia zawartych z (...) Spółką z o.o. w P. nie podlegały obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu, a ponadto że kwoty wskazane w pkt II zaskarżonych decyzji nie stanowią podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i wypadkowe z tytułu umów zlecenia z uwagi na posiadanie w tym okresie innego tytułu do ubezpieczeń społecznych, powstałego wcześniej i wybranego przez ubezpieczonych. Wnosił również o zasądzenie na jego rzecz od organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Skarżący podniósł, iż ubezpieczeni w oświadczeniach stanowiących załącznik do umowy zlecenia wskazali, że podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy zlecenia zawartej z innym płatnikiem oraz że nie przystępują do dobrowolnych ubezpieczeń emerytalnego i rentowych z tytułu umowy zlecenia zawartej z ze spółką (...). Zdaniem odwołującego, dokonany przez zainteresowanych wybór tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym wyklucza przyjęcie, iż doszło do ich pokrzywdzenia w wyniku oskładkowania tylko jednej z wykonywanych umów zlecenia.

Postanowieniem z dnia 13 kwietnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim połączył sprawy z odwołań od wymienionych decyzji celem ich łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia. Postanowieniem z dnia 27 kwietnia 2015 r. Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>11</sup> § 2 k.p.c. wezwał w charakterze zainteresowanego do udziału w sprawie (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w P.. Zainteresowani A. M., G. Ś., (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. przyłączyli się do stanowiska wnioskodawcy. Zainteresowana I. K. (1) nie stawiała się na żadną z rozpraw i nie zajęła stanowiska w sprawie.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 16 czerwca 2016 r. oddalił odwołania i zasądził od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T. kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. jest zakładem pracy chronionej. Spółka powstała w pierwszej połowie lat 90. ub. wieku. Przedmiotem działalności spółki jest świadczenie kompleksowych usług sprzątnia i utrzymania porządku na rzecz kontrahentów w obiektach biurowych, zakładach opieki zdrowotnej, obiektach przemysłowych, magazynowych. Spółka z o.o. (...) w spornych okresach działała na terenie całej Polski.

Zakres terytorialny działalności gospodarczej I. jest podzielony na cztery regiony. Na czele każdego regionu stoi dyrektor, który zarządza pracą kierowników mikroregionów, a kierownik mikroregionu zarządza pracą koordynatorów. Z kolei koordynatorzy bezpośrednio nadzorują pracę pracowników i zleceniobiorców spółki w zakresie wykonywania usług porządkowych, organizują ich pracę i pozostają na bieżąco w kontakcie z osobą zarządzającą danym obiektem klienta. Spółka (...) realizowała umowy na usługi sprzątające przy pomocy osób posiadających orzeczenie o niepełnosprawności, których zatrudniała na podstawie umów o pracę, otrzymując z tego tytułu dofinansowanie oraz zleceniobiorców, od których nie wymagano orzeczeń o niepełnosprawności. Zakresy

przedmiotowe umów o pracę i umów zlecenia były takie same. Przedmiotem obu rodzajów umów było wykonywanie czynności sprzątających i porządkowych we wskazanych obiektach. W zakres tych czynności wchodziło również mycie przeszkleń znajdujących się w danym obiekcie, z tym, że mycie przeszkleń na wysokości zlecane było przez I. podwykonawcy zewnętrznemu, który specjalizował się w wykonywaniu tego typu usług sprzątających.

W dniu 21 lipca 2011 r. Spółka z o.o. (...) w P., reprezentowana przez prezesa zarządu R. W., zawarła z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w P., reprezentowaną przez prezesa zarządu A. D., umowę o współpracy. Przedmiotem umowy było świadczenie przez (...) na rzecz (...) usług związanych z myciem przeszkleń we wskazanych przez (...) lokalach, a także innych usług sprzątających określonych każdorazowo przez strony, począwszy od dnia 1 sierpnia 2012 r. Umowa o współpracy została zawarta na czas nieokreślony. Strony ustaliły, iż podstawę do świadczenia usług stanowią będą zlecenia przekazywane przez (...) na rzecz (...), określające miejsce usługi i okres, w którym usługa ma być wykonana. Zlecenia były przekazywane w formie pisemnej (e-mail, fax, pismo zwykłe) bądź za zgodą stron w formie ustnej (§ 4 ust. 1 i 2 umowy).

Spółka (...) prowadziła ewidencję wykonanych usług w danym miesiącu (tzw. specyfikację), którą przedstawiała (...) do 4. dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym wykonana była usługa. Specyfikacja zawierała dane dotyczące miejsca wykonania usługi oraz powierzchni umytych przeszkleń. Specyfikacja wymagała potwierdzenia przez (...), co było równoznaczne z potwierdzeniem wykonania usługi w danym miesiącu (§ 5 ust. 1 i 2 umowy). Z tytułu wykonania usługi, tj. za umycie 1 m<sup>2</sup> przeszkleń, (...) płacił (...) wynagrodzenie w wysokości 1,50 zł netto. Rozliczenie pomiędzy stronami z tytułu wykonanych usług następowało w okresach miesięcznych na podstawie wystawionych przez (...) faktur VAT oraz przedstawionej specyfikacji (§ 9 ust. 1 i 2 umowy).

W dniu 29 września 2011 r. Spółka (...) zmieniła nazwę na (...). Nadal prezesem zarządu Spółki (...) był A. D.. Do umowy o współpracy z dnia 21 lipca 2011 r. strony przyjęły instrukcję dotyczącą obsługi reklamacji. Zgodnie z tą instrukcją, w przypadku zgłoszenia przez kontrahenta (...) reklamacji dotyczącej umycia przeszklenia w obiekcie obsługiwanym przez firmę koordynator (...) do wykonania usługi reklamacyjnej wybierał zleceniobiorcę z listy podwykonawców przedstawionej przez (...), odpowiednią z uwagi na zakres terytorialny. Po wykonanej usłudze koordynator miał osobiście sprawdzić i ocenić stopień wykonania zadania, a następnie potwierdzić u kontrahenta wykonanie usługi reklamacyjnej.

Sąd ustalił, że pomiędzy Spółką (...), a następnie Spółką (...), i Spółką z o.o. (...) istniały powiązania podmiotowo - własnościowe oraz kapitałowe. Do 28 maja 2015 r. Spółka (...) i Spółka (...) miały siedziby firmy w tym samym miejscu, tj. w P. przy ul. (...). Prokurentem obu spółek jest ta sama osoba - D. D.. A. D., prezes w okresie od 14 listopada 2011 r. do 16 marca 2009 r. i wiceprezes w okresie od 23 lipca 2012 r. do 9 grudnia 2014 r., jest jednocześnie wiceprezesem zarządu Spółki (...) od 12 grudnia 2010 r. do chwili obecnej. Z kolei prezes zarządu Spółki (...) R. W. był jednocześnie w okresie od 28 października 2013 r. do 9 grudnia 2014 r. prezesem zarządu Spółki (...). Aktualny prezes spółki (...), B. K., od 12 grudnia 2010 r. do 18 września 2014 r. była prokurentem w Spółce (...).

Z dalszych ustaleń wynika, że zainteresowana B. C. od dnia 1 października 2011 r. (data pierwszej umowy) do dnia 30 czerwca 2013 r. pracowała na rzecz (...) na podstawie kolejno zawieranych umów zlecenia. Z tytułu umów zlecenia zainteresowana otrzymywała w tym okresie wynagrodzenie w wysokości 1.376 zł brutto miesięcznie. Świadczyła ona na rzecz Spółki (...) usługi dotyczące utrzymania porządku i czystości na terenie obiektu (...). W budynku Banku (...) w Ł. usługi sprzątające wykonywały osoby zatrudnione przez Spółkę (...) zarówno na podstawie umów o pracę (osoby niepełnosprawne), jak i osoby posiadające umowy zlecenia. Zainteresowana B. C. wykonywała wszystkie usługi sprzątające objęte zakresem przedmiotowej umowy zlecenia na usługi porządkowe podstawowe i dodatkowe w placówkach (...) S.A. (obejmujące budynki, lokale użytkowe i tereny zewnętrzne) oraz bankomaty zewnętrzne w ramach umowy zawartej w dniu 11 lipca 2011 r. przez Spółkę (...), w wyniku wygrania przetargu w ramach zamówienia publicznego z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. na okres od 1 sierpnia 2011 r. do 1 sierpnia 2013 r. I. w umowie z tym podmiotem zobowiązał się do zapewnienia odpowiednio wykwalifikowanego personelu w zakresie usług porządkowych, wyposażonego w stroje służbowe z identyfikatorami oraz do zapewnienia nadzoru nad tymi osobami. Pracownicy ci musieli uzyskać akceptację (...). W sytuacjach nadzwyczajnych, w których nastąpią okoliczności

uniemożliwiający lub utrudniający realizację umowy, Spółka (...) mogła, po uzyskaniu pisemnej akceptacji (...), powierzyć wykonanie czynności, będących przedmiotem umowy innemu podmiotowi zewnętrznemu, spełniającemu warunki przewidziane umową, z którym zawarze stosowną umowę w pełnym wykonywaniu przedmiotu umowy zgodnie z przyjętymi standardami i zobowiązaniami (§ 9 umowy). Strony przewidziały także kary umowne w razie nienależytego wykonania usługi.

Zainteresowana B. C. w okresie od 30 września 2011 r. do 31 lipca 2013 r. była związana kolejno zawieranimi umowami zlecenia ze Spółką (...) na mycie przeszkleń w ilości 10 m<sup>2</sup> miesięcznie za kwotę 10 zł brutto miesięcznie w obiektach klientów Spółki (...). Zleceniodawca, Spółka (...), każdorazowo miała informować telefonicznie lub pisemnie zleceniobiorcę o miejscu wykonania umowy w odpowiednim terminie wcześniej umożliwiającym wykonanie przedmiotu umowy (§ 1 i 2 umowy). B. C. w ramach umowy zlecenia zawartej z (...) myła przeszklania wewnętrzne w budynku Banku (...) w Ł. lub Banku (...) w Ł. - w razie zgłoszenia takiej potrzeby, po godzinach pracy pracowników niepełnosprawnych. W budynku Banku (...) w Ł. i Banku (...) w Ł. na stałe usługi sprzątające wykonywały osoby niepełnosprawne zatrudnione przez (...) na podstawie umów o pracę. Potrzeba umycia tych przeszkleń nie występowała często. Okna na zewnątrz w tych budynkach raz w miesiącu myła specjalistyczna ekipa wynajęta przez firmę (...), a okna wewnątrz budynku również brygada specjalistyczna dwa razy w roku. W okresie trwania umowy zainteresowana musiała pozostać w gotowości do wykonania przedmiotu umowy zlecenia.

P. S. jako koordynator Spółki (...) przedstawiał do podpisu zainteresowanej wypełnione przez (...) Spółki (...) umowy zlecenia. Przedstawiał także zainteresowanej do podpisania umowy zlecenia przygotowane przez Spółkę (...). Druki umów zlecenia przekazywane zainteresowanej do podpisu były już uprzednio wypełnione przez Spółkę (...). Zawierały m.in. daty zawarcia umów, dane stron, przedmiot umów, okres na jaki zostały zawarte, wysokość wynagrodzenia. Koordynator nie negocjował z zainteresowaną w imieniu spółek warunków tych umów. Zainteresowana nie rozmawiała też na temat warunków umów zlecenia z innym przedstawicielem spółek niż P. S..

Koordynator Spółki (...) przedstawił również B. C. do wypełnienia i podpisu oświadczenie do ZUS. Zainteresowana w tym oświadczeniu zaznaczyła, że jest objęta obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym z tytułu umowy zlecenia i wnosi o nieobjęcie jej dodatkowym dobrowolnym ubezpieczeniem emerytalno-rentowym z tytułu umowy zlecenia. Jednocześnie zainteresowana stwierdziła, że nie jest objęta obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym z tytułu umów o pracę, z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej, nie posiada ustalonego prawa do emerytury lub renty ani prawa do zasiłku przedemerytalnego. W oświadczeniu brak wskazania daty podpisania tego oświadczenia. Wynagrodzenie z zawartych umów zlecenia stanowiło jedyne źródło dochodu zainteresowanej. Sąd ustalił, że B. C. godziła się na odprowadzanie składek jedynie od umowy zlecenia zawartej ze Spółką (...), gdyż chciała więcej zarabiać.

Zainteresowana I. K. (1) od dnia 3 stycznia 2012 r. (data pierwszej umowy) do dnia 30 czerwca 2013 r. pracowała na rzecz Spółki (...) na podstawie kolejno zawieranych umów zlecenia. Z tytułu umów zlecenia zainteresowana otrzymywała w tym okresie wynagrodzenie w wysokości 1.386 zł brutto miesięcznie. Świadczyła na rzecz Spółki (...) usługi dotyczące utrzymania porządku i czystości na terenie obiektu Urzędu Skarbowego w Z.. W budynku tym usługi sprzątające wykonywały osoby zatrudnione przez (...) zarówno na podstawie umów o pracę (osoby niepełnosprawne), jak i osoby posiadające podpisane umowy zlecenia. Zainteresowana I. K. (1) wykonywała wszystkie usługi sprzątające w budynku Urzędu Skarbowego w Z. objęte zakresem umowy zawartej przez I. w wyniku wygrania przetargu o zamówienie publiczne z Urzędem Skarbowym w Z.. Umowa była zawarta na okres od 16 października 2010 r. do 15 października 2014 r. i dotyczyła kompleksowego utrzymania czystości w pomieszczeniach zamawiającego (biurowych, socjalnych, łazienkach i szatniach, na korytarzach i 5. klatkach schodowych, magazynowych i magazynowo-biurowych oraz wokół obiektów). Pomieszczenia medyczne i ciągi komunikacyjne miały być sprzątane przez całą dobę we wszystkie dni tygodnia, pomieszczenia biurowe i inne miały być sprzątane przez całą dobę we wszystkie dni tygodnia określone w jednostce zamawiającego, natomiast budynek garażu piętrowego miał być sprzątany dwa razy w tygodniu. Do zakresu prac związanych z utrzymaniem porządku przy sprzątaniu w budynkach należało m.in.: odkurzanie wykładzin, mebli tapicerowanych (foteli i krzeseł), czyszczenie paneli podłogowych i mebli, wycieranie kurzu, mycie przeszkolonych powierzchni oraz drzwi wewnętrznych i zewnętrznych oszklonych codziennie w pomieszczeniach

biurowych, mycie szklanych drzwi wejściowych, wynoszenie śmieci z koszy i niszcarki dokumentów oraz wymiana worków na śmieci, mycie i dezynfekcja aparatów telefonicznych, mycie i odkurzanie grzejników, rur, obudów grzejników, listew odbojowych, drzwi i żaluzji poziomych, wycieranie kurzu z parapetów i półek nad grzejnikami, poręczy na schodach, szafek hydrantowych itp., mycie podłóg, zlewozmywaków, czyszczenie umywalek sedesów, brodzika, czyszczenie posadzki, cztery razy w roku mycie 225 okien o łącznej pow. 850 m<sup>2</sup> (szyb, ram, parapetów zewnętrznych i wewnętrznych - każdą szybę należy myć oddzielnie od strony wewnętrznej i zewnętrznej), z czego 130 m<sup>2</sup> okien na I i II piętrze należy myć zewnątrz jedynie przy pomocy sprzętu alpinistycznego. Sprzątanie miało odbywać się w godzinach pracy Urzędu Skarbowego w Z., tj. w poniedziałek, środę, czwartek, piątek 6.00-16.00 oraz wtorek 6.00-18.00. Zamawiający usługę wymagał zatrudnienia przynajmniej siedmiu osób w wymiarze pełnych etatów, w tym pracownika obsługującego maszynę czyszczącą oraz okresowo dodatkowych pracowników do mycia okien, mycia lamp jarzeniowych, rur i okablowania komputerowego na wysokości.

Osobą odpowiedzialną za prawidłowe wykonanie przedmiotu umowy ze strony zamawiającego Urzędu Skarbowego w Z. był P. F.. (...) jako wykonawca zobowiązana była do wykonywania przedmiotu umowy przy pomocy własnych, odpowiednio przeszkolonych pracowników, którzy są zdolni do wykonywania powierzonych im obowiązków oraz przedstawienia Naczelnikowi Urzędu Skarbowego w Z. w terminie 14 dni od daty podpisania umowy wykazu tych pracowników, z zakresem przydzielonych im obowiązków oraz do niezwłocznego zgłaszania wszelkich zmian osobowych personelu sprząającego. Strony przewidziały kary umowne w razie nienależytego wykonania usługi.

Zainteresowana I. K. (1) w okresie od 2 stycznia 2012 r. do 30 czerwca 2013 r. była związana kolejnymi umowami zlecenia ze Spółką (...) na mycie przeszkleń w ilości 10 m<sup>2</sup> miesięcznie za kwotę 10 zł brutto miesięcznie w obiektach klientów Spółki (...). Zleceniodawca (...) każdorazowo miała informować telefonicznie lub pisemnie zleceniobiorcę o miejscu wykonania umowy w odpowiednim terminie wcześniej umożliwiającym wykonanie przedmiotu umowy (§ 1 i 2 umowy).

Zainteresowana I. K. (1) w ramach umowy zlecenia zawartej z (...) myła przeszklenia wewnętrzne w razie zgłoszenia takiej potrzeby, po godzinach pracy pracowników niepełnosprawnych. W budynkach tych na stałe usługi sprząające wykonywały osoby niepełnosprawne zatrudnione przez (...) na podstawie umów o pracę. Potrzeba umycia tych przeszkleń nie występowała często. Okna na zewnątrz budynków raz w miesiącu myła specjalistyczna ekipa wynajęta przez firmę (...), a okna wewnątrz budynku również brygada specjalistyczna, dwa razy w roku. W okresie obowiązywania umowy zainteresowana musiała pozostać w gotowości do wykonania przedmiotu umowy zlecenia. D. K., będący koordynatorem Spółki z o.o. (...), przedstawiał do podpisu zainteresowanej I. K. (1) wypełnione przez (...) Spółki (...) umowy zlecenia. Przedstawiał także zainteresowanej do podpisania umowy zlecenia przygotowane przez (...). Druki umów zleceń przekazywane zainteresowanej do podpisu były już uprzednio wypełnione przez obie spółki. Zawierały one m.in. daty zawarcia umów, dane stron, przedmiot umów, okres na jaki zostały zawarte, wysokość wynagrodzenia. Koordynator nie negocjował w imieniu spółek z zainteresowaną warunków tych umów. Koordynator Spółki (...) przedstawił I. K. (2) do wypełnienia i podpisu oświadczenie do ZUS. Zainteresowana w tym oświadczeniu zazaczyła, że jest objęta obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym z tytułu umowy zlecenia i wnosi o nieobejmowanie jej dodatkowym dobrowolnym ubezpieczeniem emerytalno-rentowym z tytułu umowy zlecenia. Jednocześnie zainteresowana stwierdziła, że nie jest objęta obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym z tytułu umów o pracę, z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej, nie posiada ustalonego prawa do emerytury lub renty ani prawa do zasiłku przedemerytalnego. Koordynator nie wyjaśnił zainteresowanej skutków nieobejmowania ubezpieczeniem społecznym z tytułu umowy zlecenia zawartej z (...).

Zainteresowana A. M. od dnia 13 stycznia 2012 r. (data pierwszej umowy) aż do dnia 17 czerwca 2013 r. pracowała na rzecz Spółki z o.o. (...) na podstawie kolejno zawieranych umów zlecenia. Z tytułu zawartych umów zlecenia zainteresowana otrzymała za styczeń 2012 r. wynagrodzenie w wysokości 802,29 zł brutto, a od 1 lutego 2012 r. wynagrodzenie w wysokości 1.296 zł brutto miesięcznie. Świadczyła na rzecz (...) usługi dotyczące utrzymania porządku i czystości na terenie obiektu Wojewódzkiej (...) w Ł.. W budynku tym usługi sprząające wykonywały osoby zatrudnione przez Spółkę (...) zarówno na podstawie umów o pracę (osoby niepełnosprawne), jak i posiadające umowy

zlecenia. Zainteresowana A. M. wykonywała wszystkie usługi sprzątające w budynku Wojewódzkiej (...) w Ł. objęte zakresem umowy zawartej przez Spółkę (...) ze (...) w Ł., w wyniku przetargu, w dniu 8 grudnia 2010 r. Umowa ze (...) w Ł. dotyczyła kompleksowego utrzymania czystości w pomieszczeniach zamawiającego o łącznej powierzchni 13.457,80 m<sup>2</sup> (powierzchniach użytkowych oraz powierzchniach okien w tych obiektach) tj. w:

1. pomieszczeniach medycznych w budynku - Ł. ul. (...);
2. pomieszczeniach biurowych i innych budynkach - Ł. ul. (...);
3. pomieszczeniach biurowych i innych budynkach - Ł. ul. (...);
4. pomieszczeniach stacjonowania karettek na terenie Ł.;
5. pomieszczeniach biurowych i innych budynkach - Ł. ul. (...);
6. pomieszczeniach biurowych i innych budynkach - Z. ul. (...);
7. budynku garażu piętrowego - Ł. ul. (...),
8. w pomieszczeniach położonych na terenie (...) w Ł., przynależnych do obiektów mieszczących się w Ł. przy ul. (...) oraz ul. (...) o łącznej pow. 12.841 m<sup>2</sup>.

Pomieszczenia medyczne i ciągi komunikacyjne miały być sprzątane przez całą dobę we wszystkie dni tygodnia, pomieszczenia biurowe i inne miały być sprzątane przez całą dobę we wszystkie dni tygodnia, budynek garażu piętrowego miał być sprzątnięty dwa razy w tygodniu. Do zakresu prac związanych z utrzymaniem porządku w budynkach należało m.in.: wymiana bielizny pościelowej, serwetek chirurgicznych, mycie detergentem codziennie w gabinecie zabiegowym, dezynfekcja w gabinecie zabiegowym codziennie lub w zależności od potrzeb, mycie parapetów codziennie, mycie grzejników raz w tygodniu, mycie, opróżnianie i wykładanie foliami koszy codziennie w gabinecie zabiegowym i dwa razy dziennie na dyżurze w gabinetach przyjęć oraz gabinetach badania pacjentów i sterylizacji, mycie mebli, drzwi i ścian raz w tygodniu oraz według potrzeb, mycie lusterek codziennie w gabinetach zabiegowych, gabinetach przyjęć pacjentów i sterylizacji, windach oraz dwa razy w tygodniu w toaletach i natryskach, mycie umywalek, baterii, brodzików, sedesów, pisuarów i kafelków codziennie, mycie podłóg, klamek i kontaktów codziennie, uzupełnianie środków myjących według potrzeb, mycie okien raz w tygodniu w gabinetach zabiegowych oraz przyjęć, badania pacjentów i sterylizacji, raz na kwartał w pomieszczeniach biurowych i zespołów wyjazdowych, salach konferencyjnych i wykładowych, raz w miesiącu na klatkach schodowych, hollach i korytarzach, toaletach i natryskach, mycie lamp oświetleniowych sufitowych raz na dwa tygodnie w gabinetach oraz raz miesiącu w pozostałych pomieszczeniach, mycie obudowy lamp bakteriobójczych i lamp bezcieniowych raz w tygodniu pod kontrolą pielęgniarek, wymiana warstwy polimeru w gabinecie według potrzeby minimum dwa razy w roku, wycieranie kurzu z mebli, biurek, kaloryferów, telewizorów, monitorów, kuchenek, lampek nocnych, aparatów telefonicznych i parapetów codziennie na sucho, dwa razy w tygodniu na mokro.

Osobą odpowiedzialną za prawidłowe wykonanie przedmiotu umowy ze strony zleceniodawcy był W. M.. Zleceniobiorca (...) nie mógł powierzyć wykonania umowy osobie trzeciej, w wyjątkiem wywozu śmieci z terenu zamawiającego (§ 8 umowy). Strony przewidziały także kary umowne w razie nienależytego wykonania usługi.

Zainteresowana A. M. w okresie od 12 stycznia 2012 r. do 30 czerwca 2013 r. była związana kolejnymi umowami zlecenia ze Spółką (...) na mycie przeszkleń w ilości 10 m<sup>2</sup> miesięcznie za kwotę 10 zł brutto miesięcznie w obiektach klientów (...). (...) każdorazowo informować miała telefonicznie lub pisemnie zleceniobiorcę o miejscu wykonania umowy w odpowiednim terminie, wcześniej umożliwiającym wykonanie przedmiotu umowy (§ 1 i 2 umowy). Zainteresowana A. M. w ramach umowy zlecenia zawartej z (...) myła przeszklenia wewnętrzne w budynku Wojewódzkiej (...) w Ł., gdzie jednocześnie świadczyła usługi sprzątające w ramach umowy zlecenia zawartej z (...). Potrzeba umycia tych przeszkleń nie występowała często (około 2-4 razy w miesiącu). O konieczności ich umycia była

informowana przez brygadziście, były to poprawki po pracy wykonanej przez niepełnosprawnych pracowników. Okna na zewnątrz budynków raz w miesiącu myła specjalistyczna ekipa wynajęta przez firmę (...), a okna wewnątrz budynku również brygada specjalistyczna, dwa razy w roku. W okresie trwania umowy zainteresowana musiała pozostawać w gotowości do wykonania przedmiotu umowy zlecenia.

K. K., będący koordynatorem (...), przedstawiał umowy zlecenia do podpisu zainteresowanej A. M. wypełnione przez kadry I.. Przedstawiał także zainteresowanej do podpisania umowy zlecenia przygotowane przez (...). Druki umów zlecenia przekazywane zainteresowanej do podpisu były już uprzednio wypełnione przez obie spółki. Zawierały m.in. daty zawarcia umów, dane stron, przedmiot umów, okres na jaki zostały zawarte, wysokość wynagrodzenia. Koordynator nie negocjował z zainteresowaną warunków tych umów. (...) Spółki z o.o. (...) K. K. przedstawił A. M. do wypełnienia i podpisu oświadczenie do ZUS. Zainteresowana w tym oświadczeniu zaznaczyła, że jest objęta obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym z tytułu umowy zlecenia i wnosi o nieobejmowanie jej dodatkowym dobrowolnym ubezpieczeniem emerytalno-rentowym z tytułu umowy zlecenia. Jednocześnie zainteresowana stwierdziła, że nie jest objęta obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym z tytułu umów o pracę, z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej, nie posiada ustalonego prawa do emerytury lub renty ani prawa do zasiłku przedemerytalnego. W oświadczeniu tym brak jest wskazania daty jego podpisania. A. M. godziła się na odprowadzanie składek jedynie od umowy zlecenia zawartej ze Spółką z o.o. (...), gdyż chciała więcej zarabiać.

Zainteresowana G. Ś. od 7 kwietnia 2010 r. jest emerytką. Od dnia 1 stycznia 2012 r. (data pierwszej umowy) do dnia 31 sierpnia 2013 r. pracowała na rzecz Spółki z o.o. (...) na podstawie kolejno zawieranych umów zlecenia. Z tytułu zawartych z I. umów zainteresowana otrzymywała wynagrodzenie w wysokości 700 zł brutto miesięcznie. Świadczyła na rzecz (...) usługi dotyczące utrzymania porządku i czystości na terenie obiektów A. Bank w P., (...) w P. oraz (...) w P.. W budynkach tych usługi sprzątające wykonywały osoby zatrudnione przez (...) zarówno na podstawie umów o pracę (osoby niepełnosprawne), jak i osoby posiadające umowy zlecenia. Zainteresowana G. Ś. wykonywała wszystkie usługi sprzątające w budynku A. Banku w P., (...) w P. oraz (...) w P. objęte zakresem umów zawartych przez Spółkę (...) z tymi podmiotami. Spółka (...) w wyniku wygrania przetargu jako zleceniobiorca zawarła w dniu 30 lipca 2007 r. ze Spółdzielczą Kasą Oszczędnościowo - Kredytową im. F. S. z siedzibą w G. na okres od dnia 1 sierpnia 2007 r. umowę na czas nieokreślony oraz w dniu 1 października 2012 r. ze (...) Spółka z o.o. Spółka komandytowo-akcyjna z siedzibą w G. (zleceniodawca) na okres od 1 października 2012 r. na czas nieokreślony umowę zlecenia na usługi porządkowe w zakresie stałego sprzątnięcia placówek (...), w tym placówki położonej w P. ul. (...) przy użyciu swoich środków czystości i sprzętu. Niezależnie od usług porządkowych (...) zobowiązana była do wykonywania usług dodatkowych oraz dostarczania środków higienicznych w ilościach i z częstotliwością wskazaną przez zleceniodawcę oraz do wykonywania usług w nowych placówkach zleceniodawcy zgłoszonych przez niego w sposób wskazany w umowie. Prace porządkowe miały być wykonywane w obecności pracownika reprezentującego zleceniodawcę od poniedziałku do piątku w uzgodnionych godzinach, nieuciążliwych dla zleceniodawcy i osób trzecich korzystających z obiektu. Zleceniobiorca wyznaczał osobę nadzorującą, która w ramach zawartej umowy była przełożonym pracowników zleceniobiorcy w danym obiekcie. Zleceniodawca miał zastrzeżone prawo do akceptacji pracowników oddelegowanych przez zleceniobiorcę do wykonania usługi. Zleceniobiorca ponosił odpowiedzialność za szkodę wynikłą z nienależytego wykonania usługi oraz za zatrudnionych przez siebie pracowników, zobowiązując się do ich oznakowania przez jednolity strój i identyfikatory. W przypadku stwierdzenia nieprawidłowości w realizacji usługi przez zleceniobiorcę oraz pojawienia się uwag miały być one zgłoszone zleceniobiorcy nie później niż w ciągu 7 dni. Zleceniobiorca zobligowany był do ponownego wykonania zareklamowanych prac nie później niż w ciągu dwóch dni od ich zgłoszenia. W przypadku nieusunięcia reklamacji zleceniodawca miał prawo potrącić z należnego wynagrodzenia kwotę równą 0,5% miesięcznej wartości zamówienia za każdy dzień, od dnia wyznaczonego na wykonanie zareklamowanych prac do dnia pisemnego potwierdzenia przez zleceniodawcę takiej usługi. Strony przewidziały także kary umowne w razie nienależytego wykonania usługi.

Spółka (...) jako zleceniobiorca zawarła w dniu 4 stycznia 2010 r. z (...) Bankiem Spółką Akcyjną z siedzibą w W. (zamawiający) na okres od 1 lutego 2010 r. do 31 grudnia 2011 r. umowę zlecenia o świadczenie usług porządkowo-czystościowych. W ramach tej umowy zleceniobiorca zobowiązał się do kompleksowego utrzymania

czystości poszczególnych obiektach zleceniodawcy, na które składały się usługi stałe oraz dodatkowe. Do zakresu prac związanych z utrzymaniem porządku należało m.in.: sprzątanie powierzchni, mycie okien dwustronne, jednoosobowy serwis dzienny, serwis zielony, sprzątanie powierzchni terenów zewnętrznych ze szczególnym uwzględnieniem prac wynikających ze specyfiki okresu zimowego. Utrzymanie czystości świadczone było w dni robocze od poniedziałku do piątku w godzinach ustalonych w porozumieniu. Zleceniobiorca był zobowiązany przedstawić zleceniodawcy listę pracowników mających świadczyć usługi oraz wyposażyć pracowników w odpowiednie stroje robocze z widocznym oznaczeniem zleceniobiorcy. Strony przewidziały kary umowne w razie nienależytego wykonania usługi. Spółka (...) w dniu 27 maja 2009 r. zawarła z Bankiem (...) S.A. z siedzibą we W. (...) na okres od 1 maja 2009 r. na czas nieokreślony umowę zlecenia o świadczenie usług porządkowo - czystościowych w obiektach użytkowanych przez (...). W ramach tej umowy zleceniobiorca zobowiązał się do kompleksowego utrzymania czystości w poszczególnych obiektach zleceniodawcy, tj. w salach operacyjnych, recepcjach, gabinetach dyrektorów, sekretariatach, pomieszczeniach obsługi klienta i holach, w sanitariatach, w pomieszczeniach biurowych zapleczka, w zakresie czyszczenia bankomatów wraz z ich oznakowaniem, do sprzątania pomieszczeń o ograniczonym dostępie i pomieszczeń specjalnych, czyszczenia opraw oświetleniowych nie wymagających specjalistycznego demontażu i montażu, pielęgnacji roślin w miejscach reprezentacyjnych, mycia bram wejściowych, mycia urządzeń (lodówka, zmywarka, kuchenka mikrofalowa) i wyposażenia w aneksach kuchennych, do sprzątania terenów zewnętrznych w przypadku oblodzenia lub opadów śniegu. Spółka (...) zobowiązała się do świadczenia usług w dni robocze poniedziałku do piątku, z uwzględnieniem zapisów dotyczących terenów zewnętrznych oraz czyszczenia bankomatów. (...) miał prawo do kontroli prawidłowości wykonania przedmiotu umowy przez I. z dowolną częstotliwością a firma (...) zobowiązana była rozpocząć usuwanie stwierdzonych w trakcie kontroli uchybień nie później niż w ciągu 24 godzin od przeprowadzenia kontroli (z wyłączeniem dni wolnych od pracy). W przypadku stwierdzenia nieprawidłowości w wykonaniu usługi porządkowej (nieobecności pracownika lub złej jakości wykonywanej usługi, potwierdzonej przez przedstawiciela (...) i I.), (...) zobowiązała się skierować niezwłocznie do placówki swoich pracowników w celu usunięcia nieprawidłowości. W przypadku braku reakcji albo nieskutecznej reakcji w przeciągu 48 godzin (...) mógł zlecić wykonanie prac innej firmie, zaś kosztami ich wykonania obciążyć I.. Jednostki (...) mogły na podstawie zgłoszenia dokonanego w Systemie (...) Zamówień (...), zamówić realizację usług dodatkowych. Strony przewidziały kary umowne w razie nienależytego wykonania usługi.

Zainteresowana G. Ś. w okresie od 2 stycznia 2012 r. do 30 czerwca 2013 r. była związana umową zlecenia ze Spółką (...) na mycie przeszkleń w ilości 10 m<sup>2</sup> miesięcznie za kwotę 10 zł brutto miesięcznie w obiektach klientów Spółki (...). Zleceniodawca Spółka (...) każdorazowo miała informować telefonicznie lub pisemnie zleceniobiorcę o miejscu wykonania umowy w odpowiednim terminie umożliwiającym wykonanie przedmiotu umowy (§ 1 i 2 umowy). Zainteresowana G. Ś. w ramach umowy zlecenia zawartej z (...) myła przeszklenia wewnętrzne w budynkach A. Banku w P. i (...) w P. w razie zgłoszenia takiej potrzeby. Potrzeba umycia tych przeszkleń nie występowała często, 2-3 razy w miesiącu. Okna na zewnątrz budynków raz w miesiącu myła specjalistyczna ekipa wynajęta przez firmę (...), a okna wewnątrz budynku również brygada specjalistyczna, dwa razy w roku. W okresie trwania umowy zainteresowana musiała pozostać w gotowości do wykonania przedmiotu umowy zlecenia.

Koordynator Spółki (...) przedstawiała do podpisu zainteresowanej G. Ś. wypełnione przez kadry I. umowy zlecenia. Przedstawiała także zainteresowanej do podpisania umowy zlecenia przygotowane przez (...). Druki umów zleceń przekazywane zainteresowanej do podpisu były już uprzednio wypełnione przez obie spółki. Zawierały m.in. daty zawarcia umów, dane stron, przedmiot umów, okres na jaki zostały zawarte, wysokość wynagrodzenia. Koordynator nie negocjowała z zainteresowaną warunków tych umów. (...) Spółki z o.o. (...) przedstawiła G. Ś. do wypełnienia i podpisu oświadczenie do ZUS. Zainteresowana w tym oświadczeniu zaznaczyła, że jest objęta obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym z tytułu umowy zlecenia i wnosi o nieobjęcie jej dodatkowym dobrowolnym ubezpieczeniem emerytalno-rentowym z tytułu umowy zlecenia. Jednocześnie zainteresowana stwierdziła, że nie jest objęta obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym z tytułu umów o pracę, z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej, oraz wskazała, że posiada ustalone prawa do emerytury. Oświadczenie zostało złożone w dniu 3 stycznia 2012 r. Koordynator nie tłumaczyła zainteresowanej skutków braku objęcia ubezpieczeniem społecznym z tytułu



umowy zlecenia zawartej z (...). G. Ś. składając oświadczenie do ZUS była przekonana, że jest objęta obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym z tytułu umowy zlecenia zawartej z (...).

W umowach zlecenia zawartych przez zainteresowanych ze Spółką z o.o. (...) nie było określonego miejsca wykonania przedmiotu umowy. Obiekty wskazywał każdorazowo koordynator (...). Reklamacje były zgłaszane telefonicznie do koordynatora Spółki z o.o. (...) przez kontrahenta I. Koordynator (...) przekazywał informacje o reklamacji bezpośrednio zleceniobiorcy, który miał podpisaną umowę zlecenia na mycie przeszkleń z (...). Zleceniobiorcami (...), wykonującymi mycie przeszkleń na rzecz firmy (...), były wyłącznie te osoby, które na podstawie umowy zlecenia wykonywały na rzecz firmy (...) usługi porządkowe. Firma (...) nie zlecała swoim zleceniobiorcom mycia przeszkleń dlatego, że na wykonywanie tych usług miała podpisaną umowę zlecenia z firmą (...).

Sąd podkreślił, że odwołujący nie kwestionował rachunkowych wyliczeń podstaw wymiaru składek ustalonych przez ZUS w zaskarżonych decyzjach.

Przeprowadzona przez ZUS w okresie od 9 września 2013 r. do 15 listopada 2013 r. kontrola wykazała, że płatnik składek (...) do dnia zawarcia umowy o współpracy z dnia 21 lipca 2011 r. ze Spółką z o.o. (...) zawierał z osobami umowy zlecenia na utrzymanie porządku i czystości na terenie obiektów kontrahentów i z tego tytułu zgłaszał te osoby do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego oraz deklarował składki na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne. W ramach tych umów zleceniobiorcy myli także przeszklenia.

Po podpisaniu umowy o współpracy ustalona przez organ rentowy praktyka była następująca:

- zostały rozwiązane wszystkie dotychczasowe umowy zlecenia z osobami sprzątającymi na terenie obiektów kontrahentów, a następnie po kilku dniach zostały zawarte umowy zlecenia z tymi osobami przez spółkę (...) na mycie przeszkleń z wynagrodzeniem 10 zł brutto miesięcznie. Dzień później z tą samą osobą (...) zawierał umowy zlecenia na utrzymanie porządku i czystości z dużo wyższym wynagrodzeniem;
- w przypadku nowo zawieranych umów zleceń lub nowo pozyskanych osób do pracy sposób postępowania był identyczny.

Płatnik zgłaszał osoby z tytułu zawartych umów zlecenia tylko do ubezpieczenia zdrowotnego i deklarował składki tylko na ubezpieczenie zdrowotne z uwagi na posiadany inny tytuł, rodzący obowiązek ubezpieczeń społecznych w spółce (...), gdzie podstawę wymiaru składek dla każdego ubezpieczonego stanowił przychód w wysokości 10 zł brutto miesięcznie.

Obydwie umowy zlecenia pokrywały się czasowo i były realizowane na rzecz kontrahentów kontrolowanego płatnika składek, tj. Spółki (...). Trudno jest rozdzielić czasowo obowiązki wykonywane w ramach umowy o utrzymanie porządku i czystości od obowiązków wykonywanych w ramach umowy o mycie przeszkleń. Czynności te wzajemnie się łączyły. Obie umowy zlecenia były dostarczane ubezpieczonemu przez koordynatorów, którzy byli pracownikami spółki (...). Umowy te były podpisywane w tym samym czasie i miejscu. To koordynatorzy będący pracownikami (...) zlecali i sprawdzali pracę dotyczącą mycia przeszkleń.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że odwołania nie zasługują na uwzględnienie. Motywując wydany wyrok Sąd stwierdził, że kwestią sporną w niniejszej sprawie było podleganie ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu przez zainteresowane: B. C. w okresie od 1 października 2011 r. do 30 czerwca 2013 r., I. K. (1) w okresie od 3 stycznia 2012 r. do 30 czerwca 2013 r., A. M. w okresie od 13 stycznia 2012 r. do 17 czerwca 2013 r., G. Ś. w okresie od 3 stycznia 2012 r. do 31 lipca 2013 r. z tytułu umów zlecenia zawartych z odwołującą we wskazanych okresach.

Sąd wskazał, że zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy

zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Z kolei w myśl art. 12 ust. 1 w związku z art. 13 ust. 2 ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Zleceniobiorcy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy. Każda osoba objęta obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi, zgodnie z treścią art. 36 ust. 1 ustawy, podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych. Obowiązek zgłoszenia osób określonych w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy należy do płatnika składek. Natomiast w myśl art. 81 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne zleceniobiorców stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie emerytalne i rentowe tych osób. Podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne pomniejsza się o kwoty składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i chorobowe finansowanych przez ubezpieczonych niebędących płatnikami składek, potrąconych przez płatników ze środków ubezpieczonego, zgodnie z przepisami ustawy systemowej.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że w myśl art. 9 ust. 2 ustawy systemowej, osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku tytułów, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2, 4-6 i 10, jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tego tytułu, który powstał najwcześniej. Może ona jednak dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych tytułów lub zmienić tytuł ubezpieczeń, z zastrzeżeniem art. 9 ust. 7. W przypadku zbiegu kilku tytułów ogólnych obowiązuje zasada pierwszeństwa w czasie, co oznacza, iż obowiązek ubezpieczenia istnieje z tego tytułu, który powstał najwcześniej, przy czym możliwa jest zmiana tytułu ubezpieczenia. Zasady ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe określone zostały w art. 18 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, który stanowi, iż podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe ubezpieczonych wymienionych w art. 6 ust. 1 pkt 1-3 i pkt 18a stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 i 10. Natomiast art. 18 ust. 3 ustawy systemowej stwarza obowiązek ustalenia podstawy wymiaru składek zgodnie z art. 18 ust. 1 wobec zleceniobiorców, jeżeli w umowie zlecenia określono odpłatność za jej wykonanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie. Według art. 20 ust. 1 ustawy, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe i ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe. Wobec zleceniobiorców, którzy mają określone kwotowo wynagrodzenie, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalno-rentowe stanowi przychód (art. 18 ust. 1 ustawy). Pojęcie przychodu określone w art. 4 pkt 9 ustawy systemowej obejmuje przychód w rozumieniu przepisów ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych m.in. z tytułu umowy zlecenia.

Dalej Sąd podkreślił, że w spornym okresie zainteresowani mieli zawarte dwie umowy zlecenia: wcześniejszą ze Spółką (...), z której przychód wynosił 10 zł brutto miesięcznie i drugą zawartą dzień później ze Spółką (...), z której przychód oscylował w granicach minimalnego wynagrodzenia miesięcznie. Płatnik twierdził, że zainteresowani składając po zawarciu umowy zlecenia ze Spółką (...) oświadczenie do ZUS, że są objęci obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym z tytułu umowy zlecenia i wnoszą o nieobjęwanie dodatkowym dobrowolnym ubezpieczeniem emerytalno-rentowym z tytułu umowy zlecenia, dokonali wyboru umowy zlecenia zawartej ze Spółką (...), jako tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym. Dlatego też płatnik zgłosił zainteresowanych wyłącznie do ubezpieczenia zdrowotnego i deklarował składki tylko na ubezpieczenie zdrowotne.

Składki były odprowadzane od umów zawartych przez zainteresowanych ze Spółką (...), z tytułu których przysługiwało im symboliczne wynagrodzenie, tj. 10 zł brutto miesięcznie. Sąd stwierdził, że spór sprowadzał się do ustalenia, czy zainteresowani w istocie takiego wyboru dokonali i czy każda z zawartych przez nich umów zlecenia stanowiła ważny tytuł do podlegania ubezpieczeniom stosownie do treści art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a co za tym idzie, czy nastąpił zbieg tytułów do ubezpieczenia społecznego, o którym mowa w art. 9 ust. 2 ustawy systemowej, dający zainteresowanemu prawo wyboru tytułu do ubezpieczenia.

Sąd Okręgowy zauważył, że z dokumentów przedłożonych przez płatnika w postaci oświadczeń do ZUS wynika, iż wolą zainteresowanych było objęcie ich tylko ubezpieczeniem emerytalno-rentowym z jednej z zawartych umów zlecenia. Płatnik składek twierdził, że tym wybranym przez zainteresowanych tytułem była umowa zlecenia zawarta

ze Spółką (...). W ocenie Sądu, takiego wniosku nie sposób wysnuć ze złożonych dokumentów, gdyż z treści oświadczenia do ZUS wynika tylko, że zainteresowani są objęci już ubezpieczeniem emerytalno-rentowym z umowy zlecenia i nie wnoszą o objęcie dodatkowym, dobrowolnym ubezpieczeniem emerytalno-rentowym z umowy zlecenia. Brak określenia, z której to umowy zlecenia zainteresowani są objęci obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalno-rentowym nie pozwala na uznanie, że jest to umowa zlecenia zawarta ze Spółką (...), jak chce płatnik, a nie z (...). Tym bardziej, że oświadczenia podpisane przez zainteresowaną A. M. i B. C. nie zawierają daty ich złożenia, zaś kserokopia oświadczenia podpisanego przez J. K., potwierdzona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika, opatrzona jest nieczytelną datą. Sąd zauważył, że tylko w przypadku G. Ś. oświadczenie opatrzone jest wyraźną datą 3 stycznia 2012 r., jednakże z zeznań zainteresowanej wynika, że była przekonana o wyborze umowy zlecenia zawartej z płatnikiem jako tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym. Nie wiadomo zatem na jakiej podstawie płatnik nie zgłosił zainteresowanej do ubezpieczenia społecznego: emerytalnego, rentowego i wypadkowego z tytułu zawartych umów zleceń i nie odprowadzał od wynagrodzenia zainteresowanej składek na ubezpieczenia emerytalno-rentowe i ubezpieczenie wypadkowe. Wolę wyboru umowy zlecenia zawartej ze Spółką (...) jako tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym potwierdziły jedynie B. C. i A. M.. Obydwie zainteresowane zeznały, że dokonały takiego wyboru tylko dlatego, że chciały więcej zarabiać. Zdaniem Sądu, w przypadku zainteresowanej J. K. także nie ma podstaw do uznania, że załączona do akt sprawy kserokopia oświadczenia do ZUS, wobec nieczytelności daty złożenia tego oświadczenia, stanowi o wyborze przez nią umowy zlecenia zawartej ze Spółką (...), a nie ze Spółką (...), jako tytułu do ubezpieczeń społecznych.

Sąd pierwszej instancji podniósł ponadto, że data podpisania umów zlecenia przez zainteresowanych ze Spółką (...) oraz (...), mogła się nie pokrywać z datą wpisaną w umowie. Wynika to stąd, że umowy zlecenia przedkładane do podpisu zainteresowanym przez koordynatorów Spółki (...) były już wypełnione, także w zakresie daty ich zawarcia. Tymczasem do zawarcia umowy dochodzi dopiero z momentem jej podpisania przez każdą ze stron, w tym przypadku, wobec wcześniejszego podpisania umów przez przedstawicieli obu spółek, z chwilą podpisania umów przez zainteresowanych.

W ocenie Sądu, zamiarem ustawodawcy było stosowanie instytucji z art. 9 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych tylko wówczas, gdy u danej osoby wystąpi rzeczywisty zbieg tytułów do podlegania ubezpieczeniu społecznemu, nie zaś wtedy, gdy strony umów w sposób sztuczny i nienaturalny doprowadzają do wytworzenia takiego zbiegu wyłącznie celem uniknięcia opłacania wyższych składek. Nie można dopatrzeć się jakichkolwiek niedozwolonych działań w sytuacji, gdy dany podmiot zawiera dwie umowy zlecenia, a następnie decyduje się na podleganie ubezpieczeniom z tytułu jednej z tych umów. Istotne jest jednak, żeby zatrudnienie w oparciu o obie umowy zlecenia miało dla podmiotów zawierających umowę realny wymiar i znaczenie, w szczególności zaś, aby umowy zawarte między zainteresowanymi a Spółką (...) zostały zawarte i realizowane zgodnie ze swym społeczno-gospodarczym przeznaczeniem.

Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że umowy zlecenia zawarte przez zainteresowanych ze Spółką (...) z wynagrodzeniem ustalonym na kwotę 10 zł brutto miesięcznie nie mogły stanowić ważnego tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym, nawet gdyby zainteresowani rzeczywiście wyrazili wolę podlegania ubezpieczeniom społecznym od takiej umowy, z uwagi na to, że nie miały one dla nich realnego wymiaru i znaczenia, a zmierzały w istocie do obejścia ustawy, co czyni je nieważnymi w myśl art. 58 k.c. Zainteresowani wprawdzie podpisali oddzielne umowy zlecenia na świadczenie usług porządkowych ze Spółką (...) i na mycie przeszkleń ze Spółką (...), jednakże było to z góry narzucone przez Spółkę (...). Warunkiem pracy na rzecz (...) było uprzednie podpisanie przez zainteresowanych umowy zlecenia ma mycie przeszkleń ze Spółką (...). Wynikało to z faktu nawiązania umowy o współpracy przez Spółkę (...) ze Spółką (...). Spółki te, jak wynika z analizy internetowych odpisów KRS, były ze sobą powiązane osobowo i kapitałowo. Prezes zarządu Spółki (...) przyznał, że firma (...) nie zlecała swoim zleceniobiorcom mycia przeszkleń tylko dlatego, że na wykonywanie tych usług miała podpisaną umowę zlecenia ze Spółką (...). Zleceniobiorcami Spółki (...) wykonującymi mycie przeszkleń na rzecz Spółki (...) były wyłącznie te osoby, które na podstawie umowy zlecenia wykonywały na rzecz firmy (...) usługi porządkowe. Umowa o współpracy zmierzała de facto do obniżenia kosztów przez Spółkę (...). Zainteresowani nie mieli jakiegokolwiek wpływu na zawarcie

umowy o mycie przeszkleń ze Spółką (...). Przedłożone im do podpisu umowy zlecenia, zarówno ze Spółką (...) jak i Spółką (...), były już wypełnione, także co do daty, a zainteresowani musieli je jedynie opatrzyć swoim podpisem. Nie mogli negocjować warunków umów, ani tym bardziej wynagrodzenia. Wynagrodzenie z tytułu umowy zlecenia zainteresowani otrzymywali od (...) co miesiąc bez względu na to, czy wykonywali zleczone czynności oraz bez względu na zakres ich wykonania. Przysługiwało ono zatem niezależnie od wykonanej pracy, za samą gotowość do pracy.

Stosownie do treści art. 58 § 1 k.c., czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współzycia społecznego - art. 58 § 2 k.c. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność ta pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą w sytuacji, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Sprzeczność z ustawą ma miejsce także wtedy, gdy wynika z właściwości lub z natury określonych przepisów, przy braku wyraźnego zakazu dokonywania czynności prawnej określonej treści oraz gdy czynność prawna pozbawiona jest przepisanej formy. Natomiast czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, która z punktu widzenia formalnego (pozornie) nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości (w znaczeniu materialnym) zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez nią zakazane. Chodzi tu zatem o wywołanie skutku sprzecznego z prawem. Obejście ustawy to zachowanie podmiotu prawa, który napotykać prawny zakaz dokonania określonej czynności prawnej „obchodzi” go w ten sposób, że dokonuje innej niezakazanej formalnie czynności, w celu osiągnięcia skutku związanego z czynnością zakazaną, a tym samym sprzecznego z prawem.

Działanie zgodne z prawem nie zawsze jednak wyklucza obejście prawa. Zasada swobody umów (art. 351 k.c.) czy też konieczność badania woli stron w stosunkach zobowiązaniowych, nie eliminuje skutku w postaci obejścia prawa, w tym przypadku polegającego na uniknięciu płacenia składek na ubezpieczenia społeczne w wyższej kwocie. Konkluzja o obejściu prawa odnosi się bowiem do celu, jakemu służyło sporządzenie dwóch oddzielnych umów, a nie do samej ich treści. Podleganie ubezpieczeniom społecznym z określonych tytułów, a w konsekwencji również podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, wynikają z rzeczywistego stanu i sposobu wykonywania zatrudnienia, a nie z samego faktu sporządzenia umowy w określony sposób. Dokument w postaci umowy nie jest niepodważalnym dowodem na to, że osoby go podpisujące, jako strony, faktycznie złożyły niewadliwe oświadczenia woli o treści zapisanej w tym dokumencie.

Jeżeli zatem zawarta przez strony umowa była wykorzystywana instrumentalnie, to niewykluczone jest jej zakwestionowanie, jako podstawy (tytułu) podlegania ubezpieczeniom społecznym, nie ze względu na pozorność umowy (art. 83 k.c.), lecz ze względu na obejście prawa. Taką wykładnię przyjęto w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2009 r., I UK 314/08 (OSNP 2010 nr 21-22, poz. 272), który reprezentuje teza, że zawarcie umowy o pracę nakładczą wyłącznie w celu niepłacenia wyższych składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej stanowi obejście prawa (art. 58 § 1 k.c.). Podobnie wynika z wyroku z dnia 19 stycznia 2010 r., I UK 261/09, w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że gdy umowa jest przez strony wykonywana, to nie może być mowy o pozorności, co jednak nie wyklucza możliwości badania, czy zawarcie umowy nie zmierzało do obejścia prawa. Równie bliskie stanowisko wyrażono na gruncie sprawy zakończonej wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2013 r., I UK 372/12, w którym uznano, że umowa zlecenia na pracę niewielkiej wartości (ilości), która nie jest pozorna (art. 83 k.c.), nie może stanowić tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym, gdy jej celem jest instrumentalne (przedmiotowe) wykorzystanie przepisów ubezpieczeń społecznych dla unikania wyższych składek na ubezpieczenia społeczne przez prowadzącego działalność gospodarczą (art. 58 § 1 i § 2 k.c.). Nawet zatem, gdy ubezpieczony oświadczył, że świadomie zawarł umowę zlecenia dla płacenia mniejszych składek, nie oznacza to, że kolejna podstawa ubezpieczenia (inna umowa zlecenia) nie może być oceniana w aspekcie obejścia prawa lub sprzeczności z zasadami współzycia społecznego. Nawet formalnie poprawna realizacja umowy w efekcie może zmierzać do obejścia prawa. To, że praca na podstawie zlecenia była wykonywana i strony dowolnie mogły określać jej zakres, nie eliminuje

skutku nieważności takiego zobowiązania, w tym przypadku, jako tytułu ubezpieczenia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2013 r., I UK 10/13).

Następnie Sąd zważył, że dla ustalenia, czy umowa nie ma na celu obejścia ustawy zbadać należy cel jej zawarcia (causę). Istota umowy o świadczenie usług (umowy zlecenia), w oparciu o normę art. 750 k.c. w związku z art. 734 i 735 k.c. polega na tym, iż przyjmujący zlecenie (zleceniobiorca) zobowiązuje się do wykonania za wynagrodzeniem określonej czynności faktycznej dla dającego zlecenie (zleceniodawca). Tak więc celem tej umowy, czyli jej społeczno-gospodarczym przeznaczeniem, jest świadczenie usług (pracy) na rzecz zleceniodawcy za wynagrodzeniem.

Sąd podkreślił, że celem zawarcia przez zainteresowanych umów zlecenia ze Spółką (...), której przedmiotem było wyłącznie mycie przeszkleń w obiektach klientów, gdzie usługi sprzątające wykonywała firma (...), nie było osiągnięcie wynagrodzenia. Wysokość wynagrodzenia w kwocie 10 zł brutto miesięcznie jest symboliczna. Takie wynagrodzenie nie przedstawiało dla zainteresowanych jakiegokolwiek wartości i nie stanowiło dla nich źródła utrzymania. Także zakres obowiązków wynikający z tej umowy, a sprowadzający się wyłącznie do mycia przeszkleń wewnątrz budynku (z wyłączeniem mycia przeszkleń na wysokości) w ramach reklamacji, co zdarzało się rzadko, był iluzoryczny. Sąd przypomniał, że mycie przeszkleń było objęte zakresem obowiązków zainteresowanych nie tylko w ramach umowy zlecenia zawartej ze Spółką (...), ale także wchodziło w zakres utrzymania porządku i czystości na terenie obiektu w ramach umowy zlecenia zawartej ze Spółką (...), z tym, że w ramach umowy zlecenia zawartej z (...) zainteresowani myli przeszklenia wyłącznie w obiektach, w których stale pracowali, a w ramach umowy zlecenia zawartej ze Spółką (...) mogli myć przeszklenia w różnych obiektach klientów, gdzie usługi sprzątające wykonywała firma (...). Skoro zatem zainteresowani w zakresie czynności sprzątających wynikających z umowy zlecenia zawartej ze Spółką (...) mieli również mycie przeszkleń, nic nie stało na przeszkodzie, aby w ramach umowy zlecenia zawartej z (...), po jej rozszerzeniu na inne objekty, realizowali również reklamacje dotyczące mycia przeszkleń w innych obiektach. Brak było zatem przyczyny, w ocenie Sądu Okręgowego, dla której zainteresowani mieliby wykonywać w ramach umowy zlecenia zawartej z (...) mycie przeszkleń w obiektach klientów, gdzie usługi sprzątające wykonywała firma (...), z którą mieli zawartą umowę zlecenia i z której osiągnęte wynagrodzenie w wysokości minimalnego wynagrodzenia miesięcznie stanowiło dla nich podstawowe źródło utrzymania. Płatnik zeznał, że jedynym powodem zawarcia przez zleceniobiorców umów zlecenia na mycie przeszkleń ze Spółką (...) był fakt podpisania pomiędzy Spółką (...) umowy o współpracy na wykonywanie tych usług. Zleceniobiorcy na podstawie umów zleceń ze Spółką (...) wykonywali niewiele znaczące prace (mycie przeszkleń) w małej ilości (sporadycznie). Prace te nie były zasadniczym celem zawartego stosunku cywilnoprawnego, świadczą wprawdzie o braku pozorności umowy (art. 83 k.c.), ale stanowią także zasłonę dla rzeczywistego celu zawartej umowy, którym było nie samo zlecenie (praca), lecz uzyskanie kolejnego tytułu ubezpieczenia. Wówczas też ujawnia się pierwszoplanowy cel umowy, czyli uniknięcie wyższej składki z innego tytułu.

Zdaniem Sądu, zawarcie przez zainteresowanych umowy zlecenia z (...) nie było konieczne dla zapewnienia im źródła utrzymania. Z niewielkiego zakresu prac objętych umową zlecenia ze Spółką (...) oraz symbolicznej wysokości wynagrodzenia wypływa wniosek, że umowa zlecenia ze Spółką (...) nie zostałaby przez zainteresowanych zawarta i wykonywana, gdyby nie zostały zawarte umowy zlecenia ze Spółką (...) na wyższą kwotę wynagrodzenia, z szerokim zakresem obowiązków, stanowiącą dla nich źródło utrzymania. Tym samym doszło do wykorzystania przepisów o ubezpieczeniu społecznym i stworzenia wyłącznie formalnej podstawy ubezpieczenia, tak, aby zawarcie umowy zlecenia za jedyny cel miało unikanie płacenia składek na ubezpieczenia społeczne. Takiego celu nie usprawiedliwia zasada wolności umów, gdyż nie jest ona nieograniczona nawet w prawie cywilnym (art. 353<sup>1</sup> k.c.). Sąd Najwyższy w wielu orzeczeniach potwierdzał naruszanie przez ubezpieczonych lub płatników składek klauzul generalnych i odmawiał ubezpieczenia społecznego z tytułu, który był umawiany, w tym przez strony umów zlecenia, tylko dla instrumentalnego (przedmiotowego) traktowania przepisów o ubezpieczeniu społecznym.

W konsekwencji, dla zawarcia umów zlecenia na wykonanie mycia przeszkleń między B. C., I. K. (1), A. M., G. Ś. a Spółką (...) brak było przyczyny (causa), jaką jest świadczenie usług na rzecz zleceniodawcy za wynagrodzeniem. Skoro tak, to umowy zlecenia zawarte przez zainteresowane ze Spółką (...) nie stanowiły rzeczywistego, ważnego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym, jak tego wymaga społeczno-gospodarcze przeznaczenie przepisu

art. 9 ust 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. W konsekwencji nie doszło do zbiegu tytułów podlegania ubezpieczeniom społecznym. Jedynym rzeczywistym, ważnym tytułem podlegania ubezpieczeniom społecznym dla zainteresowanych były umowy zlecenia zawarte ze Spółką (...). W ramach bowiem wyłącznie tych umów zainteresowane świadczyły faktycznie, systematycznie, w sposób ciągły usługi sprzątające o szerokim przedmiotowym zakresie, za wynagrodzeniem, które stanowiło dla nich źródło utrzymania. Tym samym nie mogły podlegać ubezpieczeniom społecznym z tytułu umów zlecenia zawartych ze Spółką (...). Celem umów zlecenia zawartych ze Spółką (...) nie było faktycznie wykonywanie przez zainteresowanych jakichkolwiek czynności, a tylko uzyskanie drugiego tytułu do ubezpieczeń społecznych, umożliwiającego opłacanie składek w zakresie minimalnej podstawy wymiaru składek. Dokonując zatem oceny przedmiotowych umów należało mieć na względzie, że zostały one zawarte tylko w celu obejścia przepisów ubezpieczeniowych i wybrania tytułu ubezpieczenia, w którym podstawa wymiaru składek jest znacznie niższa.

Sąd Okręgowy ocenił, że umowy zlecenia zawarte z (...) należało również uznać za nieważne na podstawie art. 58 § 2 k.c., tj. z uwagi na ich sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Określenie bowiem przez strony umowy cywilnoprawnej rażąco niskiego wynagrodzenia (10 zł brutto miesięcznie) narusza zasady współżycia społecznego, w tym zasadę równego traktowania wszystkich ubezpieczonych, zasadę solidaryzmu ubezpieczeń społecznych, zasadę nieuprawnionego nieuszczipiania środków funduszu ubezpieczeń społecznych oraz elementarne zasady obrotu prawnego, zmierzając do objęcia nieuprawnionym tytułem ubezpieczenia społecznego i z tego powodu umowa taka nie powinna korzystać z ochrony prawnej na podstawie art. 58 § 2 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 marca 2014 r., II UK 374/13; z dnia 11 lutego 2015 r., I UK 203/14, z dnia 9 stycznia 2008 r., (...) 75/07).

W oparciu o powyższe Sąd Okręgowy uznał, że wydając zaskarżoną decyzję ZUS prawidłowo przyjął, iż zawarte przez B. C., I. K. (1), A. M., G. Ś. z (...) umowy zlecenia nosiły znamiona nieważności w świetle art. 58 § 1 k.c. Nieważna umowa zlecenia nie może stanowić tytułu obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym. A zatem podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne dla zainteresowanych w spornym okresie, stosownie do treści przepisów art. 18 ust. 1 i 3 oraz art. 20 ust. 1 ustawy systemowej stanowi przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, uzyskany przez B. C., I. K. (1), A. M., G. Ś. z tytułu wynagrodzenia za wykonywanie zawartych ze Spółką (...) umów o świadczenie usług: utrzymania porządku i czystości.

Podnoszone w odwołaniu zarzuty dotyczące naruszenia przepisów postępowania administracyjnego (art. 7 k.p.a., 77 § 1 k.p.a.) pozostają poza postępowaniem sądowym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Postępowanie sądowe skupia się bowiem na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, a co za tym idzie formalne wady decyzji administracyjnych wynikające z naruszenia przepisów postępowania administracyjnego nie mają wpływu na rozstrzygnięcie odwołania. Z tych wszystkich względów, Sąd Okręgowy uznał odwołania za nieuzasadnione i oddalił je na podstawie art. 477 § 1 k.p.c. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku złożył płatnik składek zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. naruszenie art. 302 § 1 k.p.c. w związku z art. 299 k.p.c., mające wpływ na treść orzeczenia przez częściowe pominięcie dowodu z przesłuchania stron, tj. I. K. (1), o przesłuchanie których wnioskował płatnik składek; Sąd w tym zakresie ograniczył się jedynie do stwierdzenia, że zachodzą przeszkody natury faktycznej nie wskazując jednocześnie, jakie to przeszkody, pomimo, że art. 302 § 1 k.p.c. wyraźnie wskazuje, że obowiązek ich wskazania spoczywa na sędzię;
2. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 299 k.p.c. przez dowolną ocenę dowodów, polegającą na pominięciu istotnej części zeznań stron, a w szczególności zeznań B. C., I. K. (1), A. M. i G. Ś., co w następstwie miało znaczący wpływ na treść skarżonego wyroku;
3. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 302 § 1 k.p.c. przez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, polegającej na przyjęciu, że z materiału dowodowego, tj. oświadczeń ubezpieczonych, nie można stwierdzić

z jaką datą zostały one podpisane, w sytuacji kiedy oświadczenia te mają wyraźnie wskazane daty sporządzenia, a datę podpisania potwierdzały zeznania stron, i w konsekwencji ustalenie, że ubezpieczone B. C., I. K. (1), A. M. i G. Ś. zawarły z płatnikiem składek (...) Sp. z o.o. i (...) dwie umowy zlecenia, których celem było obejście przepisów ustawy;

4. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu przez Sąd pierwszej instancji, że pomiędzy Spółką (...), następnie Spółką (...), a Spółką (...) istniały powiązania podmiotowo-własnościowe oraz kapitałowe, w sytuacji, kiedy takie okoliczności faktycznie nie występowały, ani nie zostały udowodnione w toku postępowania dowodowego przed Sądem pierwszej instancji;

5. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 58 § 1 k.c. przez przyjęcie, że czynności prawne polegające na podpisaniu i wykonywaniu na rzecz spółki (...) Spółki z o.o. przez ubezpieczone B. C., I. K. (1), A. M. i G. Ś. umów zlecenia są nieważne, a w konsekwencji przyjęcie, że ubezpieczone nie miały prawa skorzystać z art. 9 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Mając na uwadze powyższe zarzuty apelujący wniósł o:

a) zmianę zaskarżonego wyroku i w konsekwencji zmianę decyzji dnia 19 maja 2014 r. nr (...), (...), (...), (...), wydanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T., i ustalenie, że:

- B. C. w okresie od 1 października 2011 r. do 30 czerwca 2013 r. z tytułu umów zlecenia zawartych z (...) Sp. z o.o. nie podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu, a ponadto, że kwoty wskazane w punkcie II skarżonej decyzji nie stanowią podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i wypadkowe z tytułu ww. umów, z uwagi na posiadanie w tym okresie innego tytułu do ubezpieczeń społecznych, powstałego wcześniej i wybranego przez ubezpieczoną;
- I. K. (1) w okresie od 3 stycznia 2012 r. do 30 czerwca 2013 r. z tytułu umów zlecenia zawartych z (...) Sp. z o.o. nie podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu, a ponadto, że kwoty wskazane w punkcie II skarżonej decyzji nie stanowią podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i wypadkowe z tytułu ww. umów z uwagi na posiadanie w tym okresie innego tytułu do ubezpieczeń społecznych, powstałego wcześniej i wybranego przez ubezpieczoną;
- A. M. w okresie od 13 stycznia 2012 r. do 17 czerwca 2013 r. z tytułu umów zlecenia zawartych z (...) Sp. z o.o. nie podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu, a ponadto, że kwoty wskazane w punkcie II skarżonej decyzji nie stanowią podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i wypadkowe z tytułu ww. umów z uwagi na posiadanie w tym okresie innego tytułu do ubezpieczeń społecznych, powstałego wcześniej i wybranego przez ubezpieczoną;
- G. Ś. w okresie od 3 stycznia 2012 r. do 31 lipca 2013 r. z tytułu umów zlecenia zawartych z (...) Sp. z o.o. nie podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu, a ponadto, że kwoty wskazane w punkcie II skarżonej decyzji nie stanowią podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i wypadkowe z tytułu ww. umów z uwagi na posiadanie w tym okresie innego tytułu do ubezpieczeń społecznych, powstałego wcześniej i wybranego przez ubezpieczoną;

b) zasądzenie na rzecz skarżącego kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wg norm przepisanych;

c) przeprowadzenie uzupełniającego postępowania dowodowego w zakresie przesłuchania stron, tj. zeznań ubezpieczonej A. M. na okoliczności wskazane w odwołaniu płatnika składek;

Wniósł także ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, że w toku rozprawy w dniu 17 marca i 2 czerwca 2016 r. Sąd pierwszej instancji w trybie art. 299 k.p.c. dopuścił dowód z przesłuchania stron z tym ograniczeniem, że przesłuchane zostaną tylko strony które się stawily, tj. B. C., A. M., G. Ś. oraz na kolejnej rozprawie prezes zarządu Spółki (...) Sp. z o.o. R. W.. Sąd jednocześnie postanowił pominąć dowód z przesłuchania ubezpieczonej I. K. (1) gdyż, jak wskazał, w zakresie jej przesłuchania zachodzą przeszkody natury faktycznej. Sąd może wprawdzie przeprowadzić dowód z przesłuchania tylko jednej lub części ze stron, jednak warunkiem jest, aby przesłuchanie drugiej strony lub pozostałych było niemożliwe z przyczyn natury faktycznej lub prawnej. Stwierdzając to w swoim postanowieniu, pomijającym dopuszczenie z przesłuchania strony ubezpieczonej, Sąd powinien wskazać, jakie to przesłanki natury faktycznej uniemożliwiły przeprowadzenie mu tego dowodu. Tym samym niewystarczające jest, aby przyjąć, że fakt skutecznego doręczenia stronie zawiadomienia o rozprawie przy jednoczesnym niestawieniu się na niej, jest taką przesłanką, szczególnie w sytuacji, kiedy pozostałe strony się stawily. Ograniczenie przesłuchania stron z innych powodów niż wskazane w art. 302 k.p.c. stanowi naruszenie zasady kontrydiktoryjności i równouprawnienia stron Ponadto o przesłuchanie ubezpieczonej, wobec braku jej przesłuchania przez organ rentowy w toku kontroli, wprost wniosowała strona odwołująca się w odwołaniu, z jednoczesnym wskazaniem na możliwość zastosowania przepisu art. 235 § 1 k.p.c. w przypadku, kiedy zaistniały przesłanki uwzględniające jako zastosowanie. Sąd pierwszej instancji nie tylko nie ustalił, czy istniały przesłanki zastosowania art. 235 § 1 k.p.c., ale także nie ustalił, czy zachodziły przesłanki natury faktycznej lub prawnej do pominięcia dowodu z przesłuchania ubezpieczonej w trybie art. 302 § 1 k.p.c.

Apelujący podniósł także, że podczas rozprawy w dniu 17 marca 2016 r. wszystkie obecne ubezpieczone potwierdziły autentyczność swoich oświadczeń składanych do celów objęcia ubezpieczeniami społecznymi, wskazywały i wyjaśniły powody, jakimi kierowały się dokonując wyboru do oskładkowania umowy z niższym wynagrodzeniem, a także jakie czynności wykonywały w ramach zawartych umów zlecenia, w sposób spójny i jednoznaczny. Podstawowym powodem takich oświadczeń była chęć uzyskania wynagrodzenia niepomniejszonego o składki na ubezpieczenie społeczne, a zatem wyższych kwot „na rękę”. W tym okresie jedna z ubezpieczonych otrzymywała już emeryturę z ZUS i doskonale wiedziała, że przyznane świadczenie jest bardzo niskie, na granicy emerytury minimalnej, pomimo że przez cały okres tzw. produkcyjny odprowadzała składki od całego swojego wynagrodzenia. Świadomie zatem zrezygnowała z odprowadzania obowiązkowych składek z umowy zlecenia zawartej z (...) Spółką z o.o. na rzecz wyższego wynagrodzenia, a także świadomie nie wniosowała o dobrowolne jej objęcie ubezpieczeniem emerytalnym i rentowym. Doskonale wiedziała, że opłacenie składek od kwot, które zarabia w spółce (...), wpłynie na ewentualne podwyższenie jej emerytury w śladowym i całkowicie nieodczuwalnym zakresie. Tym samym, w ocenie skarżącego, brak jest podstaw prawnych, aby ZUS mógł odbierać ubezpieczonej prawo do samodecydowania o sobie i o zakresie podlegania ubezpieczeniom społecznym, w sytuacji zbiegu tytułów do ubezpieczeń, zgodnie z dyspozycją art. 9 ustawy o s.u.s. Czynienie zarzutu, że dokonanie przez ubezpieczone wyboru podyktowane było chęcią uzyskania wyższego wynagrodzenia, jest niewłaściwe. To po stronie wyłączni zleceniobiorców leży prawo wyboru, jakim ubezpieczeniem chcą podlegać, oczywiście w sytuacji w której prawo zezwala im na taki wybór, jak ma to miejsce w niniejszej sprawie.

Brak daty, na co wskazał Sąd pierwszej instancji, nie powinien być, w opinii strony apelującej, wiodącą przesłanką prowadzącą do wniosku, że ze złożonego oświadczenia nie wynika, kiedy ubezpieczona je podpisała, a nadto że nie sposób ustalić, z jakiego tytułu ubezpieczona chciała faktycznie podlegać ubezpieczeniom. Przedmiotowe oświadczenie wskazywało na zakres, w jakim zainteresowana chce podlegać ubezpieczeniom społecznym, wskazywało datę jego złożenia i w szczególności wskazywało, że ubezpieczona posiada już tytuł do ubezpieczeń społecznych. Skoro oświadczenie to było składane podczas podpisywania umowy zlecenia z (...), to jedynym logicznym wnioskiem mogło być, że ubezpieczona posiada tytuł z innym płatnikiem niż (...). Płatnik składek nie kwestionuje faktu, że przedmiotowe oświadczenie do ZUS miało już nadrukowaną datę jego sporządzenia, gdyż to płatnik je technicznie przygotowywał. Płatnik pragnie wskazać również, że co miesiąc jego dział kadr przygotowuje ogromną liczbę umów i oświadczeń, tym samym koniecznym jest, aby funkcjonował u niego jakiś system porządkujący i ułatwiający zarządzanie nim. W przeciwnym razie nie byłoby możliwe, aby każdą z takich umów i oświadczeń wypełniać i sporządzać osobno. Bezsporne jest natomiast, że oświadczenia ubezpieczonych zostały podpisane. Tym samym



wywierały one konsekwencji prawne względem płatnika płynące z ich treści. Taką konsekwencją była niemożliwość objęcia ubezpieczonych ubezpieczeniami społecznymi z tytułu umowy zawartej z (...).

Sąd pierwszej instancji dokonał błędnego ustalenia faktów, polegających na przyjęciu, że pomiędzy spółką (...), a następnie spółką (...), a Spółką (...) istniały powiązania podmiotowo-własnościowe oraz kapitałowe, w sytuacji, kiedy takie okoliczności nie zostały udowodnione w toku postępowania dowodowego przed Sądem pierwszej instancji. Fakt sprawowania zarządu przez te same osoby w dwóch spółkach nie świadczy o tym, że są one (te spółki) powiązane ze sobą właścicielsko. Można byłoby tak uznać jedynie wtedy, kiedy udowodnione zostałoby, że któraś z tych osób była jednocześnie wspólnikiem obu spółek. Jednakże udowodnione to nie zostało, a z ustaleń sądu wynika, że jedynym powiązaniem, jakie Sąd dostrzegł, była tożsamość osób sprawujących nimi zarząd. W ocenie apelującego, zupełnie niezrozumiałe jest łącznie dwóch całkowicie różnych powiązań. Powiązania podmiotowo-właścicielsko-kapitałowe dotyczyć powinny struktury własności obu spółek, a nie osób nimi zarządzających, bowiem inną rolę w spółce kapitałowej pełni jej zarząd, a inną jej wspólnicy. Konsekwencją błędnych ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji w zakresie zarzutów 3 i 4 apelacji było błędne dokonanie subsumpcji art. 58 § 1 k.c. i przyjęcie, że strony podpisując dwie umowy zlecenia działały w celu obejścia ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik (...) podniósł, w ramach uzasadnienia zarzutu obraży art. 58 k.c., że decyzja dotycząca umów objętych tych zarzutem nie powinna być wydana wobec (...), tylko wobec (...).

Pełnomocnik organu rentowego oświadczył na rozprawie, że w tym przedmiocie przedstawi stanowisko ZUS w głosie do protokołu, jednak pisma takiego nie złożył.

#### **Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:**

Apelacja płatnika okazała się skuteczna, prowadząc do uchylecia zaskarżonego wyroku i poprzedzających go decyzji organu rentowego, z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania organowi rentowemu.

W judykaturze przyjmuje się, że nierozpoznanie istoty sprawy, skutkujące uchyleciem wyroku sądu pierwszej instancji - art. 386 § 4 k.p.c., ma miejsce wtedy, gdy rozstrzygnięcie sądu nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, ponieważ sąd ten zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, iż istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. Do takiej sytuacji dochodzi między innymi, gdy sąd odmówił dalszego prowadzenia sprawy, przyjmując brak legitymacji procesowej stron, skuteczność twierdzenia lub zarzutu wygaśnięcia bądź umorzenia zobowiązania, upływ terminów zawitych, terminu przedawnienia, przedwczesność powództwa, czy też nie rozpoznał żądań w aspekcie wszystkich twierdzeń powoda lub zarzutów pozwanego, bezpodstawnie przyjmując, że nie zostały one zgłoszone lub zostały zgłoszone, ale są objęte prekluzją procesową (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2016 r., II CZ 113/16, Legalis nr 1495298). W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych problem ten jest bardziej złożony, gdyż odnosi się do rozpoznania istoty sprawy w kontekście zaskarżonej decyzji. Nierozpoznanie istoty sprawy polega przede wszystkim na orzeczeniu poza zakresem zaskarżonej decyzji (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2007 r., III UK 20/07, OSNP 2008 nr 17-18, poz. 264). W postanowieniu z dnia 18 grudnia 2012 r., II UZ 58/12, Sąd Najwyższy stwierdził, że gdy decyzja organu rentowego nie rozstrzyga sprawy co do istoty, sąd drugiej instancji może uchylić wyrok sądu pierwszej instancji i przekazać sprawę do rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu (OSNP 2014 nr 1, poz. 14). Za Sądem Apelacyjnym w Warszawie powtórzyć też trzeba, iż w przypadku postępowania organu rentowego do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy decyzja tego organu nie rozstrzyga o wniosku osoby ubezpieczonej bądź też rozstrzyga ale w niepełnym zakresie lub w też w sytuacji, gdy wydana z urzędu decyzja jest przedwczesna w zakresie rozstrzyganej w niej materii (wyrok z dnia 5 lutego 2016 r., III AUa 1208/14, Legalis 1428349).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, takie przedwczesne decyzje wydał Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. w dniu 19 kwietnia 2014 r. w stosunku do (...) Spółki z o.o. z siedzibą w P., gdyż nie rozstrzygnął uprzednio lub równocześnie o niepodleganiu przez zleceniobiorców ubezpieczeniom społecznym z tytułu umów zawartych ze Spółką (...).

Sąd Apelacyjny podziela pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2017 r., II UZ 33/17, iż przedmiotem postępowania w sprawie z odwołania płatnika składek od adresowanej do niego decyzji stwierdzającej, że dana osoba podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania na rzecz tego podmiotu określonych czynności oraz ustalającej podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tego tytułu, są prawa i obowiązki płatnika składek, a nie prawa i obowiązki osoby, za którą należy zapłacić składki (Legalis 1683030). Zatem istotę sprawy zainicjowanej decyzją w przedmiocie podlegania ubezpieczeniom społecznym, określającą płatnika i podstawy wymiaru składek, należy postrzegać przede wszystkim przez pryzmat praw i obowiązków płatnika, gdyż tylko od płatnika mogą być dochodzone składki. Prowadzenie postępowania przez organ rentowy bez udziału faktycznego płatnika i niewydanie mu decyzji w sytuacji zbiegu tytułów, choć tytuł pochodzący od tego właśnie płatnika jest kwestionowany, stanowi wadę decyzji nieusuwalną w postępowaniu sądowym.

Sąd Okręgowy w motywach rozstrzygnięcia zważył, że kwestią sporną było w sprawie podleganie przez zainteresowane ubezpieczeniom społecznym z tytułu umów zawartych z (...). W istocie zaś spór dotyczył oceny prawnej umów zawartych z innym podmiotem, gdyż ważność umów z (...) nie była kwestionowana. Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie wydał jednak decyzji odnoszących się do umów zawartych z (...).

Zgodnie z katalogiem zadań Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, zawartym w art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1778 ze zm.), do zadań Zakładu należy w szczególności stwierdzanie i ustalanie obowiązku ubezpieczeń społecznych. Obowiązek ten szczegółowo uregulowany został w przepisach rozdziału 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (art. 6-14), a decyzje ustalające istnienie tytułu ubezpieczenia oraz obowiązek ubezpieczenia mają charakter deklaratoryjny. Skoro organ rentowy w ramach uprawnień ustawowych ma prawo stwierdzać obowiązek ubezpieczenia, a co za tym idzie ustalać istnienie takiego obowiązku lub jego brak, to oznacza, że ZUS jest także uprawniony do badania, czy określona umowa, stanowiąca tytuł do ubezpieczeń społecznych była faktycznie wykonywana na warunkach w niej wymienionych oraz czy nie została zawarta w innym celu, np. obejścia prawa. Badanie takie dokonywane jest w oparciu o przepisy Kodeksu cywilnego, który określa konsekwencje prawne czynności umownych przez wskazanie, że zawarcie umowy dla pozorów (art. 83 k.c.) lub w celu obejścia prawa (art. 58 k.c.) nie rodzi skutków prawnych. Osoba, która zawarła taką umowę, nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu zawartej umowy, a decyzja Zakładu dotyczyć powinna stron takiej umowy, a więc badanego stosunku prawnego.

Nie ma wątpliwości, że w postępowaniu sądowym przedmiotem oceny jest zgodność z prawem, w aspekcie formalnym i materialnym, decyzji wydanej przez organ rentowy na wniosek lub z urzędu. Jest to zatem postępowanie kontrolne, a sąd może zmienić decyzję i orzec co do istoty sprawy, jeśli stwierdzi, że organ rentowy uchybił prawu. Nie może jednak organu zastępować i rozstrzygać o czymś nowym, poza zakresem decyzji. Wskutek wniesienia odwołania sąd nie może więc w ramach oceny prawnej zaskarżonej decyzji unicestwiać, poza przedmiotem decyzji, innych stosunków ubezpieczeniowych, a zatem dokonywać stanowczej kwalifikacji innego stosunku prawnego jako nie stanowiącego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym, choć organ rentowy żadnej decyzji odnośnie tego stosunku ubezpieczeniowego i w stosunku do tego płatnika nie wydał. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, taka właśnie sytuacja zaistniała w sprawie niniejszej.

Zgodnie z jasnym brzmieniem art. 38 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, w razie sporu dotyczącego obowiązku ubezpieczeń społecznych Zakład wydaje decyzję osobie zainteresowanej oraz płatnikowi składek. Przepis ten wyznacza normatywną podstawę do wydawania przez ZUS decyzji rozstrzygających spór dotyczący obowiązku ubezpieczeń społecznych. Z uwagi na publicznoprawny charakter stosunku ubezpieczenia społecznego i związaną z nim wielopodmiotowość (organ rentowy - ubezpieczony - płatnik składek) należy przyjąć, że omawiana regulacja dotyczy zarówno sytuacji, w której spór w przedmiocie istnienia obowiązku ubezpieczeń społecznych wystąpił pomiędzy ubezpieczonym i płatnikiem składek, jak również wtedy, gdy ZUS, działając z urzędu (nawet wbrew zgodnej woli ubezpieczonego i płatnika składek), doszedł do przekonania, że określona osoba fizyczna podlega lub nie podlega obowiązkowi w zakresie ubezpieczeń społecznych (zob. „Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz” pod red. B.Gudowskiej, J.Strusińskiej-Żukowskiej, C.H.BEEK, W-wa 2011, str. 562). Pojęcie „sporu

dotyczącego obowiązku ubezpieczeń społecznych” odczytywać trzeba w powiązaniu z przepisem art. 83 ust. 1 ustawy, mającym charakter regulacji szczególnej wobec art. 38 ust. 1 ustawy. Mogą to być więc decyzje dotyczące m.in. zgłaszania do ubezpieczeń społecznych, ustalania płatnika składek, przebiegu ubezpieczeń, ustalania wymiaru składek i ich poboru. Jest przy tym oczywiste, że jedna decyzja może przesądzać kilka tych kwestii w obrębie danego stosunku ubezpieczeniowego oraz co do różnych stosunków ubezpieczeniowych (zob. np. opis treści decyzji w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 5 marca 2015 r., III AUa 504/14, Legalis 1213399) i że poszczególne elementy decyzji podlegać mogą odrębnemu badaniu w postępowaniu odwoławczym, w związku z zakresem zaskarżenia.

W każdym jednak przypadku decyzja, o której mowa w art. 38 ustawy systemowej, powinna być wydana płatnikowi składek. Jeśli Zakład dochodzi do wniosku, że badany tytuł do ubezpieczeń społecznych jest ważny i skutkujący w zakresie podlegania ubezpieczeniom społecznym, to wydaje decyzję, która rodzi obowiązki z art. 38 ust. 2 ustawy (nie później niż w terminie 7 dni od uprawomocnienia się decyzji, o której mowa w ust. 1, płatnik składek jest zobowiązany przekazać do Zakładu dokumenty związane z ubezpieczeniami społecznymi określone w ustawie za okres objęty decyzją). Jeśli natomiast Zakład Ubezpieczeń Społecznych dochodzi do przekonania, że dana osoba nie podlega ubezpieczeniom społecznym, choć została zgłoszona przez płatnika z określonego tytułu i z tego właśnie tytułu były przyjmowane składki, to wydaje decyzję temu płatnikowi i osobie ubezpieczonej. Ma to miejsce w szczególności, gdy organ rentowy kwestionuje ważność tytułu. Takich decyzji w stosunku do Spółki (...) organ rentowy jednak nie wydał.

W realiach sprawy niniejszej ubezpieczone: B. C., I. K. (1), A. M. i G. Ś. zostały zgłoszone do ubezpieczeń społecznych przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. (po zmianie nazwy: (...) Spółkę z o.o. w P.) i z tego tytułu były odprowadzane składki na ich ubezpieczenie. Stanowczo stwierdzić trzeba, że przy ustalaniu, na gruncie art. 38 ust. 1 ustawy systemowej, komu decyzja powinna być wydana, a więc kto powinien być jej adresatem, nie ma jakiegokolwiek znaczenia wysokość podstawy wymiaru składek i wysokość samych składek. Wysokość podstawy wymiaru może być kryterium merytorycznej oceny ważności niektórych tytułów, a w następstwie zastosowania tego kryterium Zakład, w decyzji adresowanej do płatnika, ustalić może, że dany podmiot nie jest płatnikiem, gdyż w istocie tytuł nie jest ważny i stosunek ubezpieczenia społecznego w danej konfiguracji nie istnieje. Płatnikiem składek za ubezpieczone B. C., I. K. (1), A. M. i G. Ś. była Spółka (...), jednak płatnikowi temu nie została wydana żadna decyzja po myśli art. 38 ust. 1 ustawy. Bezspornie płatnik ten nie był również stroną postępowania administracyjnego, zakończonego wydaniem spornej (spornych) decyzji. Wymaga to odpowiedzi na pytanie, czy zaakceptować należy taki brak decyzji w postępowaniu z odwołania od decyzji wydanych na podstawie art. 38 ust. 1 ustawy systemowej wobec innego podmiotu, który faktycznie nie był płatnikiem składek lecz został wskazany przez ZUS jako płatnik decyzją deklaratoryjną, ale wydaną wskutek oceny umów zawartych z innym podmiotem (płatnikiem), jako nieważnych. W ocenie Sądu drugiej instancji, w okolicznościach sprawy niniejszej na pytanie to udzielić należy odpowiedzi przeczącej.

Sąd Apelacyjny w pełni przy tym podziela ugruntowane stanowisko judykatury, że postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych skupia się na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, kwestia wad decyzji administracyjnych spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego pozostaje w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania, a sąd ubezpieczeń społecznych może i powinien dostrzegać jedynie te wady formalne decyzji, które ją dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2009 r., I UK 132/09, Legalis 491969). Zaskarżone decyzje posiadają wszystkie niezbędne elementy kwalifikujące je jako akty administracyjne, jednak wydane zostały przedwcześnie, co powoduje nierozpoznanie istoty sprawy (brak uprzednich decyzji wobec faktycznego płatnika, eliminującej zbieg tytułów).

Zgodnie z art. 9 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, w brzmieniu obowiązującym w okresach spornych, osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku tytułów, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2, 4-6 i 10, jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tego tytułu, który powstał najwcześniej. Może ona jednak dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych, tytułów lub zmienić tytuł ubezpieczeń, z zastrzeżeniem ust. 7. Osoby fizyczne, które wykonują umowę agencyjną, zlecenia lub inną umowę o świadczenie usług, do której stosuje się

przepisy dotyczące zlecenia, wymienione zostały, jako podlegające obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym, w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy. Zatem w przypadku zbiegu dwóch umów zlecenia obowiązuje zasada pierwszeństwa w czasie, czyli podleganie ubezpieczeniom z tego tytułu, który powstał najwcześniej, chyba że dobrowolnym oświadczeniem zleceniobiorca zmieni tę zasadę. W rozpatrywanym przypadku ubezpieczone zawarły umowy zlecenia z niską podstawą wymiaru ze Spółką (...), a dzień później ze Spółką (...). Zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych dokonała jako płatnik Spółka (...). W miesiącach lipcu, sierpniu i grudniu 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przeprowadził w Spółce z o.o. (...) kontrolę na okoliczność m.in. prawidłowości i rzetelności obliczania składek na ubezpieczenia społeczne oraz zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i nie stwierdził żadnych nieprawidłowości w zakresie ubezpieczeń z umów zlecenia, według stanu na grudzień 2011 r. (k. 213-217). Nie jest jasne, z jakich względów organ rentowy nie wydał płatnikowi decyzji o niepodleganiu ubezpieczeniom społecznym zleceniobiorców z tytułu umów zawartych przez spółkę w 2012 r., a więc zgodnie z regułą art. 38 ust. 1 ustawy, dochodząc do wniosku, że umowy te nie były ważne. Tym samym faktyczny płatnik nie brał udziału w postępowaniu. Nadto podstawy wymiaru składek z tych umów nie zostały uwzględnione w podstawach wymiaru składek ustalonych w zaskarżonych decyzjach, co oznacza, że nie nastąpiła „zmiana płatnika” wskutek stwierdzenia, że w istocie beneficjentem wszystkich czynności wykonywanych przez ubezpieczone była Spółka (...), świadcząca kompleksowe usługi na rzecz swych gospodarczych kontrahentów. Niewielkie kwoty składek nie mogą uzasadniać braku decyzji wobec (...), nadto prawomocna decyzja o niepodleganiu ubezpieczeniom społecznym z danego tytułu rozwiązuje problem podstawy prawnej żądania zwrotu nienależnie opłaconych składek.

Sąd Okręgowy w motywach rozstrzygnięcia przywołał kilkanaście wyroków Sądu Najwyższego. I tak:

- w sprawie III UK 200/04 (wyrok z dnia 23 lutego 2005 r., Legalis 68832) postępowanie sądowe dotyczyło decyzji ZUS o odmowie prawa do zasiłku macierzyńskiego z „pozornej” umowy o pracę;
- w sprawie II UK 141/04 (wyrok z dnia 25 stycznia 2005 r., Legalis 69644) postępowanie sądowe dotyczyło decyzji ZUS stwierdzającej niepodleganie ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę;
- w sprawach: I UK 372/12 (wyrok z dnia 7 stycznia 2013 r., Legalis 637158); I UK 10/13 (wyrok z dnia 27 czerwca 2013 r., Legalis 787547) oraz II UK 374/13 (wyrok z dnia 18 marca 2014 r., OSNP 2015 nr 7, poz. 96) postępowanie sądowe dotyczyło decyzji o niepodleganiu ubezpieczeniom społecznym z tytułu „pozornych” umowy zlecenia;
- w sprawach: I UK 293/13 (wyrok z dnia 6 marca 2014 r., Legalis 966484), I UK 314/08 (wyrok z dnia 17 kwietnia 2009 r., OSNP 2010 nr 21-22, poz. 272), I UK 261/09 (wyrok z dnia 19 stycznia 2010 r., Legalis 328351), III UK 73/07 (wyrok z dnia 9 stycznia 2008 r., LEX nr 356045), III UK 74/07 (wyrok z dnia 9 stycznia 2008 r., LEX nr 376437), III UK 75/07 (wyrok z dnia 9 stycznia 2008 r. (wyrok z dnia 9 stycznia 2008 r., OSNP 2009 nr 3-4, poz. 53), III UK 77/07 (wyrok z dnia 9 stycznia 2008 r., LEX nr 465895), I UK 191/10 (wyrok z dnia 27 stycznia 2011 r., LEX nr 896481) postępowanie sądowe dotyczyło decyzji o niepodleganiu ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę nakładczą, przy czym wszyscy ubezpieczeni jednocześnie prowadzili pozarolniczą działalność gospodarczą.

Jak z powyższego zestawienia wynika, w żadnej ze wskazanych spraw Zakład Ubezpieczeń Społecznych, w przypadku zbiegu tytułów dotyczących różnych płatników

, nie wydał decyzji o podleganiu obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. We wszystkich natomiast przypadkach wydał decyzje o niepodleganiu ubezpieczeniom społecznym z tego tytułu (umowy), który uznał za nieważny i decyzje kierował do stron kwestionowanej umowy, w szczególności do faktycznego płatnika. Taka praktyka jest prawidłowa. Analiza orzecznictwa sądów apelacyjnych prowadzi do podobnych spostrzeżeń. W Sądzie Apelacyjnym w Gdańsku w dniu 6 sierpnia 2015 r., III AUa 1849/14, zapadł wyrok na tle stanu faktycznego analogicznego, jak w sprawie niniejszej, gdyż zleceniobiorcy podpisali dwie umowy zlecenia na usługi w zakresie sprzątnięcia z dwoma różnymi podmiotami (wykonawca i podwykonawca), z tym, że jedną umowę zawarli z podstawą wymiaru w kwocie 30 zł. Organ rentowy w tym przypadku wydał faktycznemu płatnikowi decyzje o niepodleganiu ubezpieczeniom społecznym

z tytułu tych umów zlecenia, które jako tytuły zakwestionował. Tak zakreślony w decyzji przedmiot sporu upoważniał sąd odwoławczy do badania i oceny prawnej umów, które ZUS objął decyzją.

Podobne zapatrywania wyraził Sąd Apelacyjny w Łodzi w motywach wyroku wydanego w innej sprawie z odwołania Spółki (...), III AUa 903/16, przypominając, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot sporu wynika z treści decyzji organu rentowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNP 2000 nr 15, poz. 601; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2008 r., II UZ 4/08, OSNP rok 2009 nr 11-12, poz. 163). Przedmiotem merytorycznego rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji mogła być zatem ocena zgodności z prawem, w aspekcie formalnym jak i materialnym, wydanej przez organ rentowy decyzji o podleganiu przez zleceniobiorcę (w przywołanej sprawie spór dotyczył jednej osoby) ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy zlecenia zawartej ze Spółką (...). Z sentencji zaskarżonej decyzji nie wynika bowiem, aby organ rentowy zakwestionował ważność umowy zawartej pomiędzy ubezpieczoną a Spółką (...), która nie była stroną przeprowadzonego postępowania. Umowa zlecenia z I. została zawarta w sposób ważny i w przypadku braku innego tytułu do ubezpieczeń powinna stanowić o podleganiu ubezpieczeniom społecznym. Ubezpieczona podpisała jednak inną umowę, decydując się na podleganie ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy ze Spółką (...), która to umowa w zaskarżonej decyzji nie została przez organ rentowy podważona. Chcąc podważyć umowę zawartą ze Spółką (...) organ rentowy winien wydać decyzję kwestionującą jej ważność i ustalającą, że ubezpieczona z tego tytułu nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. Dopiero wówczas kwestia jej ważności, wobec zaskarżenia takiej decyzji organu rentowego, mogłaby być rozpoznana przez sąd. Rozstrzygając natomiast kwestię ważności przedmiotowej umowy na gruncie niniejszej sprawy, wobec zakresu rozpoznania wyznaczonego treścią zaskarżonej decyzji organu rentowego, Sąd Okręgowy niewątpliwie nie rozpoznał istoty sprawy, wykraczając poza formalne i materialne granice decyzji (wyrok z dnia 14 czerwca 2017 r., niepublikowany). Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę zapatrywania te podziela.

Zasadność apelacyjnych zarzutów obrazy prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. i art. 299 k.p.c. w związku z art. 302 k.p.c., nie wymaga odrębnej analizy w kontekście naruszenia art. 58 § 1 k.c. Przepis ten Sąd pierwszej instancji odniósł do badania ważności tytułów, których organ rentowy nie objął rozstrzygnięciem w zaskarżonych decyzjach.

Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji wraz z poprzedzającą go decyzją i przekazanie sprawy do rozpoznania organowi rentowemu ograniczone zostało w postępowaniu odrębnym do takich przypadków, gdy oprócz przesłanek z art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c. wystąpiły nienaprawialne wady zaskarżonej decyzji (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 27 listopada 2014 r., III UZ 12/14, OSNP 2016 nr 8, poz. 109, z dnia 14 marca 2017 r., III UZ 2/17, LEX nr 2254783). Przepis art. 477<sup>14a</sup> k.p.c. służy bowiem rozwiązywaniu sytuacji, w których, ze względu na zakres kompetencji sądu ubezpieczeń społecznych, przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji nie może doprowadzić do usunięcia uchybień popełnionych przez organ rentowy; nie chodzi przy tym o braki decyzji usuwalne w ramach wstępnego rozpoznania odwołania - art. 476 § 4 k.p.c., ani wady wynikające z naruszenia przepisów regulujących postępowanie przed organem rentowym. Przepis art. 477<sup>14a</sup> k.p.c. ma zastosowanie wówczas, gdy konieczne jest skasowanie decyzji organu rentowego i wydanie nowej, po przekazaniu sprawy organowi rentowemu do ponownego rozpoznania i przeprowadzeniu prawidłowego postępowania przed tym organem, uwzględniającego wszelkie wymagania wynikające z prawa materialnego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 20 października 2016 r., I UZ 22/16, Legalis 1537373, z dnia 26 września 2017 r., II UZ 51/17, Legalis 1696675). Taka sytuacja wystąpiła w rozpatrywanej sprawie, gdyż organ rentowy, badając umowy zlecenia zawarte z (...) w aspekcie prawa materialnego, powinien przeprowadzić stosowne postępowanie z udziałem tego płatnika i w przypadku zakwestionowania tytułów wydać decyzje w tym przedmiocie, dotyczące ubezpieczenia ze spornych umów (a nie z umów niespornych). P. badanie tych umów w postępowaniu sądowym powoduje wykroczenie poza formalne i materialne granice skarżonych decyzji.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny orzekł kasatoryjnie, przekazując sprawę do ponownego rozpoznania organowi rentowemu - art. 477<sup>14a</sup> k.p.c. O kosztach postępowania Sąd drugiej instancji orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., zasądzając od organu rentowego na rzecz (...) koszty zastępstwa procesowego w kwocie 900 zł. Stawka

minimalna dla adwokata za prowadzenie sprawy w postępowaniu apelacyjnym przed sądem apelacyjnym, według § 10 ust. 1 pkt 2 w związku z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800), z uwzględnieniem treści § 21 rozporządzenia i daty zakończenia postępowania w instancji, wynosi 3.600 zł. Sąd Apelacyjny uznał, że w sprawie zachodzi przypadek szczególnie uzasadniony w rozumieniu art. 102 k.p.c. z uwagi na jednorodząowy charakter czterech połączonych spraw, co przemawia przeciwko multiplikowaniu kosztów, w kontekście nakładu pracy pełnomocnika (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CZ 99/10, LEX nr 1211173).